

GOONIEC

Rumski

Nr 12(34) Rok III

Rumia 10 czerwca 1992

cena 1500 zł

Dzieci dzieciom ... tylko lodów nie było!



Kasia Rychkowska jako Kózka fot. E. Szceder

Szanowna Redakcjo!

Jestem stałą czytelniczką Waszego pisma. W związku z czym pragnę podzielić się swoimi odczuciami związanymi z przedstawieniem, które z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka odbyło się w MDK dnia 28 i 29.V.92 r. Inscenizacja nosiła tytuł "Wilk i koźleta", a odtwórcami ról były dzieci z Państwowego Przedszkola nr 1 w Rumi. Zostałam zaproszona przez mojego uroczego wnuka Mikołaja, który wcielił się w rolę niedźwiadka. Zaskoczenie moje było ogromne, gdyż nie sądziłam, że pięcioletnie dzieci mogą być tak wspaniałymi aktorami. Wzruszyłam się do łez. Myślę, że dzieci włożyły w to całe swoje serduszka, a nauczycielki grupy poświęciły bardzo wiele czasu i umiejętności w przygotowaniu tej imprezy, a fakt, że dochód (choć skromny) został przekazany w podarunku dzieciom z Domu Dziecka, zasługuje na najwyższe uznanie i odnotowanie na Waszych łamach.

Zofia Słonimska
babcia Mikołaja Jędrzejczaka

Dołączamy do otrzymanego listu, że spektakl w wykonaniu całej grupy 5-6-latków z Przedszkola nr 1 przygotowała pani Elżbieta Jaworska przy współpracy pani Marioli Ławniczak.

dok. str. 9

II Kongres Kaszubski

Jak już informowaliśmy w dniach 12-14 czerwca, odbędzie się w Gdańsku w Domu Technika II Kongres Kaszubski.

W programie m.in.

12.06 (piątek)

godz. 10⁰⁰ uroczysta Msza św. koncelebrzana w Katedrze Oliwskiej.

godz. 12⁰⁰ - otwarcie wystawy "Kaszuby - dzieje i kultura" Pałac Opatów w Oliwie.

13.06. (sobota)

godz. 10⁰⁰ otwarcie Kongresu - referaty

- "Przyszłość kaszubszczyzny" - senator, prof. Józef Borzyszkowski

- "O program badań naukowych kaszubszczyzny" prof. Gerard Labuda

- "Polityczne przesłanki powodzenia kaszubsko-pomorskiej idei regionalnej" - poseł Donald Tusk
- "Możliwości rozwoju gospodarczego Kaszub" - Janusz Szomburg.

Godz. 19⁰⁰ - Koncert galowy muzyki kaszubsko-pomorskiej - Państwowa Opera i Filharmonia Bałtycka.

14.06. (niedziela)

godz. 10⁰⁰ - obrady w zespołach

godz. 16⁰⁰ - obrady plenarne i przyjęcie uchwał

godz. 18⁰⁰ - Galowy Koncert Kaszubskich Zespołów Folklorystycznych - Teatr Muzyczny w Gdyni

Informujemy, że:

Dzieci dzieciom..

O dzieciach z Domu Dziecka w Dęptowie nie zapomniała (w dniu ich święta) grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 wraz z nauczycielką p. Katarzyną Kolasińską. Zaprezentowali najpiękniejsze utwory ze swojej MINI LISTY PRZEBOJÓW, a na koniec przekazali trzy worki zabawek, które wcześniej zebrali w szkole. Po występach MARCIN SZEWCZAK (STIVE WONDER), który przeddzień występu obchodził uroczystość I Komunii św. częstował wszystkie dzieci cukierkami i czekoladkami. Radości było co nie miara. Po wspólnej zabawie wszystkich dzieci udaliśmy się do Rumi i obiecaliśmy, że jeszcze do nich powrócimy... Otwarte serce dzieci z Rumi zasługuje na najwyższe uznanie!

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w koncercie, przyczynili się do jego uświetnienia a także za życzenia złożone z okazji Jubileuszu 30-lecia Orkiestry dętej przy kościele NMP WW w Rumi - członka PZChIO w Gdańsku

serdeczne **BÓG ZAPŁAĆ**

składa Orkiestra

Nowy "szef" w MDK

Konkurs na dyrektora Miejskiego Domu Kultury wygrał Grzegorz Skelnik. Jest on mieszkańcem Rumi i w tym roku kończy Pedagogikę Opiekuńczo-Wychowawczą na Uniwersytecie Gdańskim. Gratulujemy.

Mistrzostwa Wybrzeża w tenisie stołowym

W kategorii Kadetów w grze pojedynczej Jarek Runowicz i Marcin Rychert zajęli miejsce 9-12, a w grze podwójnej 5-8. Do gry uprawnionych było 48 najlepszych w województwie.

Mistrzostwa były oficjalnym zakończeniem sezonu pingpongowego i odbyły się w hali MRKS w Gdańsku.

(sm)

Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy na spotkanie z reprezentantami NSZZ "Solidarność" w parlamencie: z senator Aliną Pieńkowską oraz z posłami Bogdanem Borusewiczem i Janem Kulasem, które odbędzie się 15 czerwca (poniedziałek) o godz. 18⁰⁰ w Liceum Ogólnokształcącym w Rumi.

Biuro Poselsko - Senatorskie
NSZZ "S" i MKO w Rumi

Zjazd PC

30 maja w Gdańsku odbył się II Wojewódzki Zjazd Nadzwyczajny Porozumienia Centrum. Koło PC w Rumi reprezentowali Michał Furman i Kazimierz Klawiter. Delegaci zdecydowanie skrytykowali rozbijackie działania Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego. Jednocześnie zebrani udzielili prawie jednogłośnie pełnego poparcia dla polityki Jarosława Kaczyńskiego. Zjazd przyjął również uchwałę wyrażającą zadowolenie z przyjętej przez Sejm uchwały ujawniającej byłych agentów UB i SB. Według PC pełne listy tajnych donosicieli powinny zostać ujawnione do wiadomości publicznej. Delegaci wybrali również nowego prezesa Zarządu Wojewódzkiego, którym został Franciszek Jamroz (obecny prezydent Gdańska). Na zjeździe obecny był również poseł Porozumienia Centrum z naszego województwa Czesław Nowak.

MF

Rumia, 1992.05.22.

Do Pana Burmistrza Miasta Rumi.

PROTEST - PROŚBA

W imieniu mieszkańców starej części miasta Rumi zgłaszamy protest w związku z decyzjami podjętymi przez Radę Miasta dotyczącymi:

1. Przeniesienia ambulatorium analitycznego (pobieranie prób krwi, moczu itp.) z Przychodni przy ul. Derdowskiego 1 do Janowa.

2. Zlikwidowanie Przychodni Lekarskiej Specjalistycznej przy ul. Derdowskiego 1 i stłoczenie ludzi chorych w ciasnej, pękającej w szwach Starej Przychodni Lekarskiej.

3. W związku z zamierzoną likwidacją Apteki Państwowej przy ul. Derdowskiego 1 umiejscowionej korzystnie dla wszystkich mieszkańców starej części miasta, zaopatrzonej w leki znacznie lepiej niż apteki prywatne, a ceny leków znacznie niższe.

Zlikwidowanie Ambulatorium Analitycznego i zamiar likwidacji apteki przy ul. Derdowskiego 1 zmusza mieszkańców starej części miasta do każdorazowo dwukrotnego przejazdu (raz w celu pobrania próbek, drugi dla odbioru wyników) do Janowa, co stanowiłoby ogromne utrudnienie, uwzględniając oprócz odległości jesienne i zimowe pogody, szczególnie dla ludzi starszych oraz matek z małymi dziećmi. Wielce znaczące są również trudności komunikacyjne i ponoszone koszty związane z przejazdami do Janowa uwzględniając obecne duże trudności finansowe wielu rodzin, a szczególnie głodowe w wielu wypadkach wielkości emerytur.

Prosimy o ponowne rozpatrzenie decyzji z uwzględnieniem w danych sprawach naszego protestu-prośby.

Pozostajemy w nadziei, że Rada Miasta stoi na stanowisku powołania do działania dla dobra mieszkańców.

Podpisy mieszkańców:
(78 czytelnich podpisów)

Odpowiedź burmistrza Jana Klawitera

1. Apteka na ul. Derdowskiego 1 nie ulega likwidacji.

2. Likwidacji przychodni lekarskiej przy ul. Derdowskiego 1 dokonał ZOZ w Wejherowie. Urząd Miasta nie ponosi odpowiedzialności za tę decyzję.

3. Miasto będzie czuło się odpowiedzialne za działalność Służby Zdrowia w Rumi od 1 września bieżącego roku tj. od kiedy przejmie ją pod swoją opiekę.

Konieczny jest ruch w sprawach bezrobocia

2 czerwca w upalne wtorkowe popołudnie w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie burmistrza Jana Klawitera z bezrobotnymi. Zainteresowanie okazało się jednak niewielkie. Na 1.400 zarejestrowanych bezrobotnych z Rumi udział wzięło kilkunastu. Witając się z przybyłymi burmistrz wyraził nadzieję, iż nie będzie to czas zmarnowany na wspólne picie herbaty (której zresztą nie było) i nie wnosząca do sprawy rozmowę. Widzi potrzebę konkretnych pomysłów i realnych rozwiązań w przeciwdziałaniu temu coraz poważniejszemu problemowi. Burmistrz stwierdził, że chce zapoznać się ze skalą problemu bezrobocia i możliwościami łagodzenia jego skutków w naszym mieście. Pewnym krokiem naprzód jest propozycja powołania komórki biura pracy w Rumi. Na spotkaniu obecna była również przedstawicielka Rejonowego Biura Pracy w Gdyni pani Joanna Siwicka. W kilku słowach przedstawiła działalność swego biura, popularnie zwanego "pośredniakiem". Biuro nie jest po to, by każdemu znaleźć pracę. Może jedynie pośredniczyć między pracodawcą a pracodawcą. Ze względu na małą liczbę zatrudnionych możliwości pomocy jest niezadawalająca. W Gdyni 40 osób obsługuje 13.000 zarejestrowanych i liczba pracowników ma być jeszcze mniejsza. "Pośredniak" powinien zajmować się przede wszystkim organizowaniem miejsc pracy i rozwijaniem wzajemnego kontaktu z ludźmi szukającymi pracy. Obecnie, niestety, jego działanie nastawione jest głównie na naliczanie i wypłacanie zasiłków. Na pocieszenie pani Siwicka dodała, że planowana jest komputeryzacja biura, co usprawni jego działalność i skuteczność. Na pewno nie nastąpi to jednak

do końca tego roku. Urząd Zatrudnienia chcąc ułatwić odbieranie zasiłków wystąpił do Banku Spółdzielczego w Rumi z propozycją założenia bezrobotnym kont lub książeczek oszczędnościowych, z których swobodnie można byłoby pobierać należne pieniądze w dowolnym czasie. Wyeliminowałoby to wielogodzinne oczekiwanie po zasiłek, tym bardziej, że warunki lokalowe gdyńskiego pośredniaka zaskakują sobie wiele do życzenia. Niestety propozycja ta nie znalazła zrozumienia i Bank Spółdzielczy odmówił realizacji tego pomysłu. Pani Siwicka poinformowała, iż z miejscami pracy będzie coraz gorzej. Do listopada ma przybyć 6.000 bezrobotnych z zapowiedzianych zwolnień w zakładach pracy i 20.000 nowych absolwentów.

Dla złagodzenia bezrobocia burmistrz planuje zorganizowanie szeroko rozumianych robót publicznych. Zaproponował, iż w przydzielaniu zleceń na różnego rodzaju prace na terenie Rumi (np. budowa kanalizacji, budowa mieszkań zastępczych) będzie preferował firmy zatrudniające mieszkańców naszego miasta. Jan Klawiter widzi również możliwość zorganizowania przez Urząd Miejski kursów umożliwiających przekwalifikowanie.

Na propozycję organizatora spotkania sporządzono listę obecnych, gdzie obok nazwisk zostały podane zawody zainteresowanych. Otrzymali oni obietnicę osobistego zainteresowania burmistrza, a nawet możliwości konkretnych rozwiązań w niektórych przypadkach.

Wszystkich chętnych, którzy mogliby wnieść coś nowego i mają ciekawe pomysły na przeciwdziałanie bezrobociu burmistrz zaprasza do współpracy i kontaktowania się z nim.

MF

Rejonowe biuro pracy

Problem bezrobocia w regionie - mieszane wrażenia praktykantki.

Podczas odbywania praktyki zawodowej w Rejonowym Biurze Pracy w Gdańsku, miałam okazję po raz pierwszy zetknąć się bliżej z problemem bezrobocia. Do tej pory nie zdawałam sobie sprawy z tego, że jest on tak poważny w naszym województwie. Przytoczone niżej dane statystyczne mówią chyba same za siebie.

Pod RBP w Gdańsku podlega ok. 32 tys. osób bezrobotnych, w tym ok. 75% to bezrobotni z prawem do zasiłku. RBP w Gdańsku zajmuje drugie miejsce w skali światowej pod względem liczby podlegających mu bezrobotnych. Wyprzedza je biuro pracy w Łodzi, natomiast na trzecim miejscu uplasowała się Warszawa. Wśród bezrobotnych przeważają kobiety. Największą część zarejestrowanych osób posiada wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe, druga grupa to osoby z wykształceniem średnim. Najmniejszy procent stanowią bezrobotni z wykształceniem wyższym. Jednak z punktu widzenia przejawianych chęci do podjęcia pracy, wymienione wyżej grupy ustawiają się w kolejności odwrotnej.

Średnio miesięcznie zatrudnienie użytkuje ok. 1000 bezrobotnych. W ciągu jednego miesiąca rejestrowanych jest ok. 2000 nowych osób. Wskaźnik bezrobocia, czyli stosunek liczby osób bezrobotnych do ogólnej liczby ludności czynnej zawodowo wynosi ok. 13% i w ostatnim czasie utrzymuje się na stałym poziomie. Jednak z nadejściem najbliższych miesięcy wskaźnik ten ulegnie zmianie i będzie miał tendencję rosnącą z uwagi na nowych absolwentów.

Obecnie największe szanse na zdobycie atrakcyjnej pracy mają osoby młode. W gorszej sytuacji znajdują się starsi bezrobotni, powyżej 40 roku życia. Dla porównania rok temu pod RBP w Gdańsku podlegało ok. 20 tys bezrobotnych. Co miesiąc rejestrowano ok. 1000 osób. Jednak ich sytuacja w tamtym czasie była o wiele gorsza niż w chwili obecnej. Rola biura ograniczała się wtedy jedynie do wypłacania zasiłków. Biuro rozporządzało niewielką ilością ofert i nie było w stanie zapewnić wszystkim uzyskania pracy, dlatego też bezrobotni zmuszeni byli do szukania jej na własną rękę. W chwili obecnej biuro zapewnia bezrobotnym zdobycie pracy zgodnie z kwalifikacjami.

Chciałabym dodać jeszcze kilka słów o pracy urzędników w RBP. Jest ona wbrew pozorom bardzo ciężka, wymaga wielkiej odpowiedzialności, dokładności i cierpliwości. Trzeba umieć obchodzić się z ludźmi potrzebującymi pomocy. Na porządku dziennym zdarzają się próby oszustw i kombinacji, lawirowania wśród przepisów. Nierzadko ma się do czynienia z ludźmi niekulturalnymi, recydywistami i pijakami. Nerwówka, przemęczenie, biurokracja, bieżanie z papierami od jednego pokoju do drugiego - wpisane są w każdy dzień pracy.

Bardzo często słyszy się utarte opinie, że praca w urzędzie jest lekkim kawałkiem chleba. Wszystkie osoby myślące w ten sposób wysyłam do biura pracy. Jestem przekonana, że bardzo szybko zmienią swoje zdanie.

Lidia Kabala

30 lat Orkiestry Dętej przy kościele NMP WW



fot. E. Szreder

Orkiestra w pełnym składzie od lewej:

(I rząd) - Lucjan Pokora, Lesław Wilkoński, Jan Kniaziew, Alfons Jarentowski, Alfons Zieliński, Józef Zatwardnicki, Kazimierz Bachorczyk, Marian Lewiński, Edward Zarwalcki, Tadeusz Gruzca,

(II rząd) - Henryk Stromski, Benedykt Potracki, Waldemar Ewaldt, Ryszard Szczygielski, Adam Semerling, Edmund Gruzca, Janusz Zieliński, Stanisław Grinholc, Michał Kos, (III rząd) - Jerzy Ewaldt, Marian Nieme, Zbigniew Koltuński, Rafał Strupiński, Władysław Borkowski, Kazimierz Bronk.

W niedzielę 24 maja obchodziła swój jubileusz Orkiestra Dęta przy Kościele NMP WW w Rumi.

Punktem kulminacyjnym był sympatyczny koncert w starej kaplicy, na który przybyli m.in. ks. proboszcz Jerzy Worek, burmistrz Jan Klawiter, prezes Oddziału Gdańskiego Państwowego Związku Chórów i Orkiestr Krystyna Klinciewicz, członek Zarządu Głównego PZChiO oraz prezes Chóru "Lira" Daniel Ptach. Koncert, któremu miłą oprawę nadał konferansjer Wojciech Grudnowski, wypełniony był przyjemnymi melodiami przeplatanymi wystąpieniami gości, dekorowaniem muzyków brązowymi i srebrnymi odznakami PZChiO, a całość dopełniała zadowolona publiczność.

Zyczenia telefoniczne: złożył Orkiestrze ks. inspektor Stanisław Skopiak.

Wśród odznaczonych srebrną odznaką był m.in. dyrygent Tadeusz Gruzca.

Warto też dodać, że muzykiem o najdłuższym stażu jest brat dyrygenta Edmund Gruzca.

Miło nam też poinformować, że orkiestra otrzymała zaproszenie na "Operation Sail" w Gdyni, co zdropingowało Zarząd Miasta do przeznaczenia 20 mln zł. na uszycie reprezentacyjnych uniformów dla zespołu.

(K)

Walne Zebranie SM "Janowo"

Czas na podsumowanie

Właśnie minęły dwa lata z trzyletniej kadencji obecnych władz SM "Janowo". Za rok wybieremy nowe elity. Jako, że śledzę ruch w SM od pamiętnej rewolucji w 1990 roku, pozwolę sobie na podsumowanie działalności obecnej Rady Nadzorczej.

Ostatnie Zgromadzenie Przedstawicieli Członków odbyło się 25 maja w DK "Janowo". Na 98 delegatów, którzy poprzednio raczej dopisywali przybyło zaledwie 42. Sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej przyjęto raczej bez oporu, absoltorium też udzielono zgodnie chociaż odzywały się sfrustrowane osoby.

Następnie nastąpił atak zgromadzonych na przybyły prawie w komplecie Zarząd Miasta, który wywołał kontratak i byliśmy świadkami swoistych zapasów. Zarzucano Gminie dyskryminację Osiedla "Janowo". Zarząd Miasta z kolei twierdził, że to SM "Janowo" jest uzurpatorska w działaniu. Rzecz jasna w tej sytuacji nie było mowy o dyskusji merytorycznej i rzecz zakończyła się swoistym protokołem rozbieżności.

Sporo emocji wywołała sprawa przystąpienia SM do centralnego stowarzyszenia spółdzielni mieszkaniowych, ale swoista burza zakończyła się zwycięstwem Zarządu 16:15 i spółdzielnia do tego związku przystąpi, a jej interesy reprezentował będzie prezes H. Biernacik. Z ciekawych wystąpień można odnotować głos dyrektora Oddziału PKO, któremu załęgamy ok. 32 miliardy złotych, a Zarząd SM twierdzi, że to miasto winno ten dług spłacić. Ponieważ sprawę wielokrotnie naświetliliśmy nie będę się rozwodził nań szczegółowo. Dyrektor tylko stwierdził, że dług jest długiem i wie, że jego spłata przekracza fizyczne możliwości SM "Janowo" czy Gminy Rumia. Jednak dług jest długiem i należy negocjować bez przeświadczenia, że sprawa ujdzie "na sucho". Tu padło pytanie delegata A. Ciskowskiego - "Co by było gdyby spółdzielnia ogłosiła upadłość, ale dyrektor uchylił się od konkretnej odpowiedzi. Zebranie zakończyło się w późnych godzinach nocnych bez rewelacji.

Tutaj pozwolę sobie na garść refleksji. Dwa lata temu nazwałem zmiany w SM rewolucją i ten pogląd podtrzymuję. Władza wówczas przeszła rzeczywiście w ręce spółdzielców i demokratycznych struktur. Jednak na tym się skończyło.

Rada Nadzorcza nie zaproponowała, żadnej rewolucji w strukturach spółdzielni i już chyba tego nie dokona. Skoncentrowano się tylko na poprawianiu obecnych mechanizmów.

Nasze czynsze będą nieustannie rosły, a wokół będzie pusto, brudno i nieprzyjemnie, bowiem każdy wysiłek entuzjastów czy to z Zarządu, Rady Nadzorczej czy Rady Osiedla utonie w morzu bezwładności i obojętności sąsiadów. Wreszcie dowiemy się kiedyś, że długi nieplacących są już tak duże, że grozi nam bankructwo.

Wszystko zakończy się narzekaniem i pomówieniami tych, którzy jeszcze w dobrej wierze próbowali coś zrobić. Tutaj powiem krótko. Naiwny jest ten kto sądzi, że przy obecnej strukturze SM da się coś zmienić.

Tak samo naiwny jest ten, kto twierdzi, że socjalizm jest lepszy od kapitalizmu. Socjalizm jest na pewno lepszy dla tych, którzy chcą korzystać z wysiłku bliźnich.

Musi nastąpić taka zmiana struktur SM, która zmusza do działania, trzeba uwłaszczyć lokatorów, tak samo jak uwłaszczano chłopów w XIX w.

Trzeba dokonać takiej zmiany, aby ci którzy pracują i dbają o otoczenie mieszkali przyjemnie i tanio a bałaganiarze odwrotnie. Spółdzielnia mołoch jest nierreformowalna, a każdy błąd w zarządzaniu wypuszczony wróblem wraca wołem. Im wcześniej to zrozumiemy, tym korzystniej dla nas i dla naszej kieszeni.

Kazimierz Klawiter

XXX Sesja Rady Miejskiej

Nadspodziewanie burzliwa sesja!

- połączenie domów kultury
- przedszkola - temat gorący
- siostry salezjanki będą prowadziły szkołę
- spór o Poradnię Wychowawczą.

Tematy obrad XXX sesji można podzielić na dwie wyraźne grupy. Pierwsza - co do których panuje prawie pełna zgodność i druga, która wywołuje ostre spory.

Sporu nie wywołały uchwały o połączeniu dwóch instytucji MDK i DK "Janowo" w jeden organizm. Proszę nie sądzić, że nastąpiło połączenie dwóch obiektów. Bowiem DK "Janowo" po niekończącym się sporze o wykup został wreszcie zwrócony Spółdzielni Mieszkaniowej "Janowo", która sama zamierza prowadzić tą placówkę.

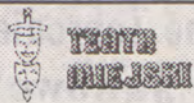
Radni byli też zgodni co do przekazania siostronom salezjankom obiektu po byłej poradni specjalistycznej, weźniejszej Urzędzie Miejskim przy ulicy Derdowskiego. Siostry zamierzają ten obiekt zmodernizować i adaptować na szkołę podstawową, a później być może też na szkołę zawodową dla dziewcząt. Grunt został przekazany bezpłatnie, a budynek zostanie sprzedany po cenie ustalonej przez strony i biegłych.

Dużo emocji wywołał temat potencjalnej likwidacji Przedszkola nr 7 przy ul. Gdańskiej 31. Burmistrz argumentował chęć likwidacji faktem narastania problemu kosztów utrzymania i odpływu dzieci z placówek. Problem ten wymaga zresztą szczegółowego omówienia. Krótko rzecz ujmując miasto dopłaca do każdego dziecka w zależności od placówki od 493 tys. zł w PP nr 5 do 967 w PP nr 4. Do tego utrzymuje się trend spadku naboru do przedszkoli. Wprawdzie PP nr 7 ma pełną obsadę, ale jest ono w obiekcie nie należącym do miasta i niezbyt dobrze przystosowanym do tego celu a przedszkola sąsiednie z prawdziwego zdarzenia mają obsadę niepełną. Natomiast za utrzymaniem przedszkola opowiada się załoga (co zrozumieli), rodzice i niektórzy radni, którzy argumentują to dogodnym położeniem placówki.

Dyskusja była gorąca zwłaszcza, że na sesję przybyli rodzice i nauczyciele z tejże placówki. Radni jednak nie odwagili się podejmować decyzji bez szczegółowego rozpoznania sprawy.

dok. na str. 4





10.06. - 24.06.1992 r.

10.06. środa
godz. 11⁰⁰ PAN TADEUSZ

11.06. czwartek
godz. 11⁰⁰ PAN TADEUSZ
godz. 18⁰⁰ Czwartek Literacki - Ewa Łętowska

12.06. piątek
godz. 11⁰⁰ PAN TADEUSZ

13.06. sobota
godz. 20⁰⁰ SAX CLUB - Koncert Adama Makowicza

16.06. wtorek
godz. 11⁰⁰ MIESZCZANIN SZLACHCICEM

17.06. środa
godz. 11⁰⁰ MIESZCZANIN SZLACHCICEM

19.06. piątek
Gościnne występy w Słupsku - Wieczór kabaretowy PLAYBOY
godz. 21⁰⁰ SAX CLUB - Dekathlon Dixieland Jazz Band

20.06. sobota
godz. 17³⁰ Violetta Villas i jej goście (PIA "Impresario")
godz. 20⁰⁰ Violetta Villas i jej goście (PIA "Impresario")

23.06. wtorek
godz. 10⁰⁰ PRZYGODY SINDBADA ŻEGLARZA

24.06. środa
godz. 10⁰⁰ PRZYGODY SINDBADA ŻEGLARZA

Adam Makowicz - znakomity pianista od kilkunastu lat mieszkający w USA - znowu w Polsce w koncercie:

"MAKOWICZ PLAYS GERSHWIN"

MISTRZ GRA MISTRZA

Koncert jest syntezą jazzu i muzyki symfonicznej w twórczości wielkiego George'a Gershwina. Ubiegłoroczne tournée Adama Makowicza było ogromnym pasmem sukcesów. Makowicz grał Gershwina z towarzyszeniem wielkiej orkiestry symfonicznej i sekcji rytmicznej we własnym opracowaniu i aranżacji Krzesimira Dębskiego. Był to popis nieprzeciętnej pianistyki, a także pomysłowej instrumentacji i inwencji kompozytorskiej K. Dębskiego.

Pierwszą część koncertu wypełniło 6 znanych melodii George'a Gershwina ("So-



10.06. - 24.06.1992 r.

10.06. środa
godz. 19⁰⁰ Opera za trzy grosze

11.06. czwartek
teatr nieczynny

12.06. piątek
godz. 19⁰⁰ Żołnierz królowej Madagaskaru

13.06. sobota
godz. 19⁰⁰ Żołnierz królowej Madagaskaru

15.06. poniedziałek
godz. 10⁰⁰ Smurfowisko
godz. 13⁰⁰ Smurfowisko

16.06. wtorek
godz. 10⁰⁰ Smurfowisko
godz. 13⁰⁰ Smurfowisko
godz. 19⁰⁰ Nie płacz kiedy odjadę (sk)

17.06. środa
godz. 10⁰⁰ Smurfowisko
godz. 13⁰⁰ Smurfowisko
godz. 19⁰⁰ Nie płacz kiedy odjadę (sk)

19.06. piątek
godz. 19⁰⁰ Jesus Christ Superstar

20.06. sobota
godz. 19⁰⁰ Jesus Christ Superstar

21.06. niedziela
godz. 19⁰⁰ Jesus Christ Superstar

23.06. wtorek
godz. 19⁰⁰ Opera za trzy grosze

24.06. środa
godz. 19⁰⁰ Opera za trzy grosze
sk = sala kameralna

mebody Loves Me", "Naughty Baby", "They All Laughed", "Fascinating Rhythm", "My Man's Gone Now", "Summertime"), a drugą - sławny poemat symfoniczny "Amerykanin w Paryżu", będący popisem orkiestry, Preludia 1 i 3 w solowym wykonaniu Adama Makowicza oraz "Błękitna Rapsodia". To ostatnie dzieło w wykonaniu Makowicza zyskało nowy wyraz. Artysta dodał do dzieła Gershwina rozbudowaną kadencję, którą Stanisław Dybowski w recenzji z koncertu zamieszczonej w "Słowie Powszechnym" z 15 maja ub.r. - nazwał "kongenialną". W tej samej recenzji St. Dybowski napisał: "Makowicz jest pianistą romantycznym, głęboko przeżywającym swą muzykę; jest szczęśliwy, że gra i że może dostarczyć ludziom niezapomnianych przeżyć".

Na te niezapomniane przeżycia zaprasza Adam Makowicz z producentem programu Wiesławem Dąbrowskim.

"Uczniak z Redy"

Ukazał się w Redzie pierwszy numer szkolnego miesięcznika "Uczniak z Redy" redagowany przez zespół uczniów tamtejszej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Dobrym duchem i opiekunką zespołu redaktorskiego jest pani profesor Welizarowicz.

* Oto dwie wypowiedzi uczniów z serii "Dura lex sed lex" (Twarde prawo lecz prawo):

- "Człowiek nabiera lojalności wobec prawa według mnie na starość. Bo młodzi w naszych czasach bardzo są skłonni do łamania prawa, do łatwego zarobku, kradzieży. Według mnie tylko pustelnik nie łamie dziś prawa, bo jest odizolowany od tego świata" - Witold H. II d
- "Niektórzy ludzie są zmuszeni przez życie do naruszania prawa. Uważam, że nie daje się ludziom wyboru między lojalnością a prawem" - Blandyna z. II a

* Jedna z redaktorek stara się udowodnić, że nikt z miłośników nie umarł. Oto dwa aforyzmy z miesięcznika:

- "Miłość jest mgłą, która wytwarza się w głowie. Jeśli owa mgła opada na serce - następuje pogoda życia; jeśli pozostaje w głowie - pada deszcz łez."
- "Miłość należy do kosmetyków, albowiem nieszczęśliwa wybiela, szczęśliwa różuje."

* Wybór wypowiedzi z cyklu "Miłość i maj".

* Wiosenna sałatka - przepis kulinarny.

* Listy.

Roman Michał Rogli

Sesja RM dok. ze str 3

Najwięcej jednak emocji, żeby nie powiedzieć walki wywołała sprawa przekazania w dzierżawę długoterminową obiektu byłego przedszkola przy ul. Pomorskiej (obecnie Szkoła Społeczna) na cele Poradni Wychowawczo - Zawodowej, która mieści się obecnie w obiekcie adaptowanym przez Szkołę Społeczną (barak przy SAM-ic). Powodzenie tej inwestycji wymaga szybkiego przeprowadzenia Poradni.

Uchwała ta natrafiła na silny opór Komisji Gospodarczej, a szczególnie jej przewodniczącego Tadeusza Wołskiego, który argumentował, że Komisja jest zaskoczona uchwałą, że jest niedopracowana, że obiekt po przedszkolu można wykorzystać na inne cele.

Stanowisku Tadeusza Wołskiego ostro przeciwstawił się Wiesław Bogucki i sesja przekształciła się w "ring wolny", a nastrój może obrazować fakt, że nawet Roman Knop zwymyślał swojego dotychczasowego szefa T. Wołskiego.

W efekcie nie strasznego się nie stało, wcześniej Zarząd wydzierżawił placówkę Poradni na 3 lata i to w zasadzie rozwiązuje problem. Sprawa szła o dłuższy okres dzierżawy.

Sprawę jednak przekazano do odpowiednich Komisji Rady.

(K)

Ceny mięsa w naszym mieście

6.VI.1992	ul. Dokerów 4	ul. Gdańska (H.Sorn)	u "Dudłego" Janowo	ul. Abrahama	ul. Wybickiego (przy k. Słonecznej)	Plac Kaszubski
Schab	42.500,-	-	42.000,-	42.000,-	41.000,-	43.000,-
Wołowina b. k.	45.000,-	40.000,-	43.000,-	-	49.000,-	50.000,-
Ślaska	45.000,-	48.500,-	44.000,-	48.500,-	38.000,-	44.500,-
Szynka gotowana	81.500,-	83.000,-	78.000,-	77.000,-	71.000,-	80.000,-
Parówki cienkie	26.000,-	26.500,-	25.500,-	27.500,-	24.000,-	25.500,-



Służba Zdrowia w mieście

Całość Społecznej Służby Zdrowia na terenie miasta wchodzi w skład Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wejherowie. W mieście działają dwie Przychodnie Rejonowe, Oddział Pomocy Doraźnej, Laboratorium Analityczne, gabinety lekarskie i stomatologiczne mieszczące się w szkołach.

Służba Zdrowia zatrudnia 168 osób, z czego część pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Łącznie jest to 140 etatów przeliczeniowych.

Zatrudnienie

	ogółem	lekarze
MPR nr 1	86	25
MPR nr 2	33	12
OPD	39	1+14
Laboratorium	9	

W MPR nr 1 przy ul. Derdowskiego pracuje w poradniach ogólnych i dziecięcych po 6 lekarzy, w por. stomatologicznej - 4, por. chirurgiczna, ginekologiczna, okulistyka, laryngologiczna, neurologiczna, zdrowia psychicznego zatrudnia po 1 lekarzu nie zawsze w pełnym wymiarze godzin. W MPR nr 2 przy ul. Gdańskiej zatrudnionych jest po trzech lekarzy ogólnych, pediatrów i stomatologów oraz jeden ginekolog i dermatolog. OPD zatrudnia jednego lekarza etatowo i 14 na dyżurach. Świadczymy usługi nie tylko dla mieszkańców naszego miasta, ale również dla Rady, części gmin Kosakowo i Wejherowo. W 1991 roku udzielono łącznie 186 tys. porad lekarskich w w/w placówkach.

Poradnie	Rumia	Janowo
lek. ogólni	54.813	12.366
lek. dziecięcy	30.840	19.124
por. K	4.589	2.617
stomatolodzy	11.811	7.556
por. specjalistyczne	41.365	

Laboratorium analityczne od maja 1991 r. wykonało 40.796 badań

ZOZ w Wejherowie w 1991 r. wydał łącznie na swą działalność około 80 mld zł. Koszta utrzymania poszczególnych placówek w mieście kształtują się w 1991 r. następująco:

Koszta osobowe [mln]	Koszta rzeczowe [mln]	Ogółem [mln]
MPR nr 1	2.259	473
MPR nr 2	1.140	202
Oddział Pomocy Doraźnej	712	31
		743

W powyższym zestawieniu nie uwzględniono kosztów:

- 1) kolumny transportu sanitarnego - bezpośrednio finansowana przez Urząd Wojewódzki,
- 2) laboratorium analitycznego,
- 3) pracowni stomatologicznej,
- 4) pralni,
- 5) sterylizacji,
- 6) kosztów administracyjnych.

Obecna sytuacja finansowa służby zdrowia na terenie miasta jest krytyczna! Budżet państwa zabezpiecza wypłatę wynagrodzeń na poziomie 1991 r. Zarobki w służbie zdrowia są obliczone wg średniej krajowej za IV kwartał 1990 r. np.:

- 1) młodszy asystent - 1.140.000,- + 15% premia uznaniowa + wysługa lat 1% za każdy rok pracy do 20%,
- 2) starszy asystent - 1.320.000,- (najwyższa) + 15% premia + wysługa lat,
- 3) sprzątaczką - 700.000,- + 12% premia + wysługa lat.

Zabezpieczenie finansowe na koszty rzeczowe w 1992 r. jest jedną trzecią wydatków poniesionych w 1991 r. Ze względu na taką sytuację prawie całość środków jest przeznaczona dla leczenia zamkniętego (szpital). Na dzień dzisiejszy nie opłacamy rachunków od 1.01.1992 r. za: energię elektryczną, telefony, wodę i kanalizację, ogrzewanie. Długi ZOZ Wejherowo sięgają 6 mld zł. W zakładzie zlikwidowano odpis na fundusz socjalny. Pracownicy nie otrzymują odzieży ochronnej, środków czystości. Od 3 m-cy nie otrzymujemy sprzętu jednorazowego (strzykawki, igły, rękawiczki), odczynników i sprzętu do badań laboratoryjnych, błon fotograficznych, leki w okrojonej ilości. Przykładem jest sposób wykonywania badań morfologicznych. Krew pobraną do badań przewozi się do laboratorium szpitalnego kolejką elektryczną i autobusem, a na drugi dzień pracownik przywozi wyniki badań.

Potrzeby służby zdrowia w mieście dla prawidłowego funkcjonowania w obecnym zakresie leżą w granicach możliwości finansowych mieszkańców tego miasta. Zrozumienie sytuacji w jakiej znalazła się służba zdrowia przez mieszkańców i władze gminy, a przede wszystkim wykazanie daleko idącej pomocy pozwala sądzić, że sytuacja nie ulegnie pogorszeniu. Obecnie trwają prace nad przejęciem służby zdrowia przez gminę jako zadania zleconego. O przebiegu i efektach rozmów mieszkańcy będą na bieżąco informowani.

Grzegorz Szalewski

Rumia dn. 27.05.1992 r.

Ogłoszenie

Dotyczy: przetargu ograniczonego na wykonanie robót drogowych i towarzyszących odcinka ul. Stoczniowców w Rumi.

Zarząd Miasta Rumi ogłasza przetarg ograniczony na wykonanie n/w robót:

- 1) wykonanie zabezpieczenia przejść kolizyjnych kanałów c.o. z drogą,
- 2) wykonanie wpustów ulicznych z podłączeniem do istniejącego kanału deszczowego,
- 3) wykonanie oświetlenia przedmiotowego odcinka ulicy,
- 4) wykonanie robót drogowych w pełnym zakresie.

Przetarg odbędzie się w dniu **16.06.1992 r.** o godz. 9⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Rumi pokój nr 203.

Ostateczny termin składania ofert do dnia **11.06.1992 r.** do godz. 15³⁰.

Informację w sprawie przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Rumi pokój nr 117 tel. 71-05-30.

Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Burmistrz dr inż Jan Klawiter

Rumia, 1992-05-27

Urząd Stanu Cywilnego

Urząd Stanu Cywilnego w Rumi informuje, że w dniu 26 maja 1992 r. Państwo Agnieszka i Paweł Płotka zamieszkali Rumia ul. Torfowa 13 - obchodzili 52 rocznicę pożycia małżeńskiego.

W związku z tym Jubileuszem Burmistrz Miasta dr inż Jan Klawiter udekorował dostojnych Jubilatów medalami "Za długoletnie pożycie małżeńskie", przyznanymi przez Prezydenta RP. Były kwiaty, życzenia i wiele serdeczności.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego

Kolumnę tę wykupił i redaguje Zarząd Miasta

Fabryka Kotłów przekształca się w spółkę akcyjną

Kiedy na początku bieżącego roku rozmawiałem z dyrektorem FAKO o ewentualnym wykupieniu majątku firmy podchodził on do tej sprawy bardzo ostrożnie. Stwierdził wręcz, że wielkość majątku przypadająca na jednego zatrudnionego jest tak duża, że przy dzisiejszych dochodach pracowników trudno mówić o wykupieniu czy nawet wydzierżawieniu fabryki ("Goniec Rumski" nr 4 z 19.II.92). Tymczasem od tego dnia w zakładzie wiele się zmieniło. Ale może po kolei.

Zebranie załogi

14 kwietnia br. odbyło się zebranie załogi poświęcone głównie zmianie struktury własności zakładu i przekształceniu go w spółkę pracowniczą. Niestety, ze 135-osobowej załogi na zebranie przybyło tylko 95 osób. W zebraniu, oprócz kierownictwa zakładu uczestniczył prawnik oraz ekonomista z firmy konsultingowej, którzy wyjaśniali wszelkie niejasności oraz kwestie sporne.

Pracownicy interesowali się głównie skutkami poniesionymi przez osoby, które nie znajdują zatrudnienia w spółce, a więc: czy zabezpieczy się dla nich pełną odprawę, odszkodowanie i pieniądze z funduszu socjalnego.

Dyrektor Dominik poinformował, że zdecydowanej większości pracowników powołania spółki nie było. W efekcie za prywatyzacją opowiedziało się 72 pracowników, 7 wstrzymało się od głosu, a jedna osoba była przeciwna. Na zebraniu podjęto również uchwałę mówiącą o dopuszczeniu osób trzecich w celu zwiększenia kapitału spółki: za głosowało 87 osób, sprzeciwu nie było a 5 osób wstrzymało się od głosu.

W dokumentach zakładu istnieje również uchwała Rady Pracowniczej dotycząca przekształcenia firmy w spółkę pracowniczą. Statut spółki został zaopiniowany przez Związek Zawodowy i przyszłych akcjonariuszy. Oto, co mi powiedział dyrektor inż. Stanisław Dominik: (...) na temat prywatyzacji rozmawiano w zakładzie praktycznie od dwóch lat. Załoga doszła do wniosku, że dalsze CZEKANIE działa tylko na szkodę firmy. Jedyne rozsądne wyjście, jedyna rozsądna alterantywa to PRYWATYZACJA. Tym bardziej, że zjawili się chętni do wejścia kapitałowego do firmy, a Zarząd Miasta jest pozytywnie nastawiony do wspomagania procesu prywatyzacyjnego w naszej firmie. Wiadomo, proces zmiany struktury własności jest procesem bardzo trudnym, ale koniecznym. Tym bardziej, że są naciski, aby przedsiębiorstwa komunalne prywatyzować lub likwidować."

Fabryka Kotłów - Spółka Akcyjna z 10% udziałem MIASTA

Aby spółka akcyjna mogła rozpocząć swoją działalność winna zgromadzić kapitał założycielski w kwocie 3 mld 600 mln zł. Aby tego dokonać przygotowano 3600 akcji o nominalnej wartości 1000 zł, aby każdy mógł wykupić dowolną ich ilość.

Udziałowcy:

20% kapitału założycielskiego deklarują pracownicy fabryki. 82 osoby złożyły deklaracje przystąpienia do spółki. Pracownicy składali deklaracje wykupu przeważnie po 6 akcji: najmniejsza wynosi jeden milion złotych, natomiast największa deklaracja to 60 mln zł.

Dyrektor Dominik nie chciał mi zdradzić, na jaką kwotę opiewa jego udział, stwierdził: "Umówiliśmy się, że ankiety tzn. dane ile kto deklaruje pieniądze do spółki są sprawą poufną."

Wiadomo jednak, że pracownicy złożyli deklaracje na ponad 700 mln zł. Pozostali udziałowcy pochodzą z zewnątrz: jedna firma prywatna zamierza przystąpić do spółki z kapitałem wynoszącym ponad 2 mld zł, co stanowi 60% funduszu spółki, a druga firma (dyrektor nie chciał jak na razie podać ich nazwy) deklaruje 10% swoich udziałów. Natomiast Zarząd Miasta (właściciel obecny przedsiębiorstwa) wejdzie do spółki z 10% udziałem.

Chęć przystąpienia do spółki rozważa również Dom Handlowy - Agenturowy "CZARNECKI" z Warszawy.

PLANUJE się, że spółka zostanie zarejestrowana w połowie czerwca br. a działalność rozpocznie już z dniem 1 lipca br.

Czy będą zwolnienia?

W związku z przekształceniem fabryki należy liczyć się z ograniczeniem zatrudnienia w spółce: przede wszystkim w obsłudze produkcji oraz administracji. Wzrost zatrudnienia nastąpi w biurze konstrukcyjnym (prowadzone są rozmowy wstępne z absolwentami Politechniki Gdańskiej) oraz zwiększy się grupa pracowników związana z remontami.

Spółka bazować będzie tylko na pracownikach aktualnie zatrudnionych, ewentualnie zatrudnionych w przeszłości. Niektórzy pracownicy mogą być przekwalifikowani, lub umożliwi się im podniesienie kwalifikacji.

Spółka w spółce?

Dyrektor inż. S. Dominik zaproponował utworzenie na bazie Fabryki Kotłów drugiej spółki, którą tworzyć będą pracownicy obsługi oraz część pracowników magazynowych.

Spółka świadczyć będzie usługi związane z obsługą produkcji: elektryczne oraz hydrauliczne dla fabryki (spółki) oraz jednocześnie innym zakładom podobnego typu (30% potencjału byłoby wykorzystane na rzecz FAKO, pozostałe 70% na zewnątrz).

Warunkiem zarejestrowania tej spółki jest kapitał założycielski wynoszący minimum 40 mln zł. Obecnie jest już grupa osób, która zajęła się jej organizacją. Minimalna akcja wynosi 500.000,- zł. Planuje się, aby obie spółki mogły rozpocząć swoją działalność jednocześnie, czyli z dniem 1 lipca br.

O czym każdy akcjonariusz wiedzieć powinien...

Nie należy spodziewać się olbrzymich zysków w pierwszych dwóch, trzech latach działalności.

W tym czasie głównym zadaniem będzie wykupienie od miasta dość dużego majątku, który obciążony jest opłatami leasingowymi. Wysitek, który spółka będzie musiała podjąć na rzecz uwłaszczenia się będzie duży. Po całkowitym przejściu majątku można mówić o zyskach. Jednak świadomość tego, że jesteś współwłaścicielem dużej fabryki pozwoli Ci przetrwać ten wstępny, trudny okres. Potem będzie już znacznie lepiej.

Dyrektor o Spółce...

Jakie zmiany nastąpią w zakładzie po prywatyzacji? Z takim pytaniem zwróciłem się do dyrektora. Oto jego odpowiedź:

"Spółka będzie dalej zajmowała się produkcją kotłów centralnego ogrzewania. Będziemy funkcjonować za własne pieniądze, to znaczy każda złotówka wydana będzie to złotówka z kieszeni udziałowców! Na pewno będzie inne podejście do gospodarowania majątkiem. Każdy już dziś zdaje sobie sprawę, że to wszystko będzie za jego pieniądze. Płace będą takie, jakie będą wpływy - po prostu ile spółka zarobi tyle zapłaci. Tak jak to jest we wszystkich spółkach prywatnych. Powstaje spółka, która na dzień jej rejestracji ma kapitał 3 mld 600 mln zł - i majątek, który po wykupieniu stanie się jej własnością.

(...) Najcenniejsze w tej firmie nie są te budynki, nie jest to wyposażenie tych 3... najcenniejsza jest nazwa tej firmy i kadra tutaj pracująca. W sumie kilkadziesiąt osób, które posiadają wysokie kwalifikacje i doskonale potrafią wykonywać swoją pracę. I to jest najcenniejsze. Tego nie można zmarnować!

A prywatyzacja jest chęcią uratowania tego co dla nas jest najcenniejsze: dobrego imienia wśród klientów. Zależy nam, aby nasz klient był zawsze zadowolony i otrzymywał szybko dobry towar."

Marek Lubowiecki

Pani Jola kocha nie tylko kwiaty...



fot. E. Szreder

"Poślam kwiaty - niech powiedzą one
To, czego usta nie mówią stęsknione"

(Adam Asnyk)

Serce kwiatom...

Kwiaciarnia w Janowie (nieopodal dworca PKP) świadczy swoje usługi od 1979 roku.

Jej właścicielka p. Jolanta Korczyńska po 7 latach pracy w gdynskim Pewex-ie postanowiła stać się niezależną i zająć się działalnością handlową. Na ulicy Obrońców Westerplatte postawiła skromną drewnianą budkę, którą wypełniła różnymi gatunkami kwiatów.

"Początki były bardzo trudne - stwierdza p. JOLA. Sam punkt sprzedaży nie był rewelacyjny i nie przynosił większych zysków. Jednakże miłość do kwiatów pozwoliła mi przezwyciężyć te ciężkie czasy i dzisiaj jest już znacznie lepiej. Ważne, że się jest na swoim."

Kompozycje kwiatowe w wykonaniu p. Joli są po prostu okazale i zachwycające i potrafi czynić to w sposób mistrzowski.

Serce dziecku...

Muszę stwierdzić, że p. Jola kocha nie tylko kwiaty...

Jest kobietą czułą na niedolę, cierpienie i niedostatek drugiego człowieka.

W jej "drewnianej budce" zauważyłem wiszącą na ścianie patery z dużym czerwonym sercem oraz podziękowanie Fundacji "Serce Dziecku", czytamy tam m.in.:

"... W imieniu Fundacji "Serce Dziecku", w dowód wdzięczności za dotychczasową pomoc materialną i moralną, przekazujemy symboliczny podarunek w formie patery. Humanitarny stosunek oraz życzliwość do dzieci jest w pełni doceniana przez Fundację".

To gest życzliwości skierowany w stosunku do dzieci specjalnej troski.

cd na str. 9

KEYSERLINGOWIE z Wejherowa herbu własnego

Herb ich takowy: w polu srebrnym, na zielonym pagórku drzewo palmowe. Nad hełmem w koronie trzy palmowe gałązki. Labry zielone podbite srebrem.

Stary ród szlachecki pochodzący z Westwalii, już w XV stuleciu osiadły w Kurlandii. Niektóre jego gałęzie w XVIII w. uzyskały tytuły baronów, inne hrabiów. Według heraldyka Żernickiego Keyserlingowie posiadają już od 1631 r. indygenat polski. Hr. Ostrowski i Boniecki podają zaś, iż tym który otrzymał indygenat Rzeczypospolitej był Dytrych Karol Keyserling i działo się to w 1777 r.

Chyba najbardziej znanym w Polsce był Herman Karol 1697-1764 tajny radca rosyjski, poseł przy dworach polskim i wiedeńskim, który z polecenia Katarzyny II dopomógł w osadzeniu na tronie polskim Stanisława Augusta Poniatowskiego.

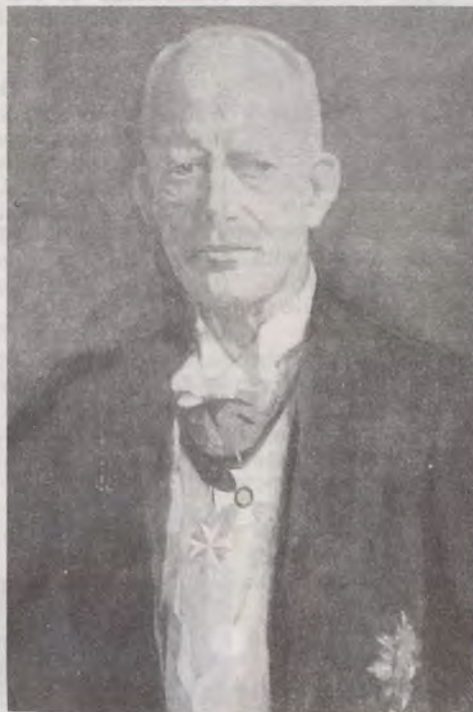
Wróćmy jednak do gałęzi na Wejherowie z przyległościami. Dobra ich liczyły w latach dwudziestych obecnego stulecia 7.060 ha. Przodkiem tej gałęzi był zmarły w 1790 r. Otto Ernest von Keyserling, hrabia pruski od 1777 r. Przy nadaniu tego tytułu nieco odmieniono herb, podzieliwszy go na 4 pola. Ciekawych jak wyglądał odsyłam do "Gotheisches Genealogisches Taschenbuch der Gräflichen Häuser, Göttingen 1939".

Przedstawię skrótkowo genealogię tej rodziny od potomka w prostej linii powyższego Otto Ernesta a mianowicie: Otto Archibald Gustaw Paweł hr. von Keyserling ur. 1818 r. zm w Neustadt czyli Wejherowie, gdyż tak je wówczas pod zaborem zwano, w 1872 r., szambelan dworu pruskiego i wyższy oficer w Królewcu, zaślubił 1848 r. w Berlinie Bertę hr. von Haeseler. Drugą jego małżonką była od 1856 Elżbieta Szarlotta Agnieszka Adelajda Hermina Julia von Alvensleben. Potomstwem z drugiego małżeństwa byli:

1. Alfred Fryderyk Otto Gustaw Klemens Eugeniusz ur. 1857 r. w Wejherowie, zmarły 1929 r. w Berlinie, oficer wojsk

pruskich, który zaślubił w 1886 r. Helenę wdowę po Karolu hr. von Bentinck, z domu hr. zu Waldeck und Pyrmont. Z tego związku dzieci dwoje Elżbieta Agnieszka Klementyna ur. 1890 r. i syn Botho Henryk ur. 1895 r. Cała rodzina zamieszkiwała w Berlinie.

2. Henryk Gerard Karol Konstanty Ludwik ur. 1861 r., szambelan dworu pruskiego i wyższy urzędnik administracji. Poślubił on w Kłaninie w 1888 r. Cecylię Emme Melittę von Below, córkę właścicieli mają-



Henryk von Keyserling - obraz nieznanego artysty

tku Rzucewo. Oboje małżonkowie zamieszkiwali w zamku wejherowskim.

Ich potomstwo:

1) Archibald-Botho ur. 1889 r. w Wejherowie, poległy pod Chorzelami w

Małopolsce Wschodniej w 1914 r. jako porucznik wojsk niemieckich.

2) Maria-Elżbieta ur. 1890 r. w Wejherowie, małżonka od 1916 r. Jerzego von Diezelsky, majora, mieszkali pod Łęborkiem.

3) Cecylia ur. 1891 r. w Wejherowie, zamężna od 1919 r. za Rudolfem von Keudell, oboje osiedli w Hesji.

4) Henryk ur. 1896 r. w Wejherowie, referendarz pruski, małżonek od 1922 r. Pauliny Anny Idy von Below z Rzucewa. Oboje wraz z rodziną zamieszkiwali w Sopocie i Pętkowicach pod Wejherowem.

Tenże to właśnie Henryk a właściwie Heinrich kontynuował ród Keyserlingów z Wejherowa, splodziwszy synów Alfreda Pawła Archibalda ur. 1924 r. i Gustawa Roberta Wandalina ur. 1935 r. w Gdańsku.

W 1945 r. zmuszeni biegiem dziejów Keyserlingowie opuścili swe rodzinne strony, z którymi związani byli ponad sto lat, dobrze, iż uszli z życiem. Inny los spotkał właścicielkę Rzucewa a zatem krewną Keyserlingów panią von Below. Staruszka będąc przywiązana do domu swego i stron ojczyźnych, postanowiła pozostać na miejscu. Przeliczyła się jednak w swych oczekiwaniach. Kilkunastu sowieckich żołnierzy strasznie ją znieważało... i..., co przypłaciła życiem.

Zmieniały się czasy, Niemcy musieli odejść. Na nas natomiast nastąpiła nowa zaraza, tym razem bolszewicka, z której dopiero od niedawnego czasu zdołaliśmy się otrząsnąć.

Pomorze to niezmiernie ciekawa kraina, tygiel narodowości i wielu kultur. Każdy z narodów je zamieszkujący miał swe zalety i wady. W dzisiejszych czasach, gdy zdążamy do Europy zjednoczonej, warto przypominać historię rodzin i miejscowości, gdyż w historii niemal każdej rodziny znajdują się czyny wspomnienia warte.

Marek Bajkowski

Hipolit Roszczyniański

Wójt Gminy Rumia w latach 1934-1939

H Roszczyniański (6.09.1897 - 11.11.1939) urodził się w Łęczycach, tam też uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie do Gimnazjum w Wejherowie. Uczestnik powstań narodowych w Wielkopolsce i na Śląsku. Brał udział w wojnie polsko - bolszewickiej w 1920 r. Odniesiony Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości. Rotmistrz rez. 18 Pułku Ułanów w Grudziądzu. Był czynnym działaczem społecznym, członkiem Polskiego Związku Zachodniego. Aresztowany w Gdyni we wrześniu 1939 r. został po blisko dwumiesięcznym śledztwie przewieziony do więzienia wejherowskiego, skąd zabrano go do Piaśnicy i 11 listopada 39 r. rozstrzelano.

Także wielu najbliższych byłego wójta Rumii oddało życie za Polskę, a wśród nich: ksiądz prałat Edmund Roszczyniański, dzie-

kan wejherowski rozstrzelany w Cewicach koło Łęborka, mec. Jerzy Roszczyniański - zginął w Piaśnicy, oficer WP Karol Roszczyniański - zginął w obrotach Warszawy.

Oddział Miejski Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego w Rumii pragnie uczcić pamięć H. Roszczyniańskiego i zamierza odsłonić w dniu 11 listopada 92 r. pamiątkową tablicę na domu, w którym mieszkał H. Roszczyniański (róg ulic Wybickiego i Derdowskiego).

HR

Zarząd Oddziału ZK-P w Rumi zwraca się z prośbą do mieszkańców, instytucji i urzędów o wsparcie finansowe naszej inicjatywy.

Nr konta 919399-866-271
Bank Spółdzielczy w Rumi



W TYM DOMU MIESZKAŁ
HIPOLIT
ROSCZYNIAŃSKI
WÓJT GMINY RUMIA
W LATACH 1934-1939
rtm. WOJSKA POLSKIEGO
KAWALER KRZYŻA ORDERU
VIRTUTI MILITARI

ROZSTRZELANY
W PIAŚNICY 11. XI 1939 r.

MIESZKAŃCY RUMI 11. XI 1992

Festyn "aż się kurzy"



Niemalą atrakcją był ten sympatyczny wierzchowiec

Wesoło, słonecznie, niedzielnie, muzyczka i lody, słodka wata na patykach, pół dnia zabawy i relaksu dla dorosłych i dzieci. Tak kojarzy się niedzielny festyn, z którego wielu wyszło z nagrodami.

Emocji dostarczały nie tylko loterie i konkursy. Dzieciom niezwykłą frajdę sprawiały: przejażdżka na koniu albo konikiem z bryczką "aż się kurzy", znalezienie się ho, ho, aż pod niebem na specjalnej strażackiej maszynie. Można też było zobaczyć różne akrobacje, mini wyścig kolarski, jazdę na jednym kółku, energiczne ("aż się kurzy") manewry strażaków i sztuczny deszcz; szybką akcją karetki pogotowia po "zasłabnięciu" jednego z piłkarzy, popis występującego gościnnie rajdowca na wyścigowym samochodzie, coś dla potrzebujących części zamiennych - rozbiór starego samochodu na części.

Wystąpiła też orkiestra dęta z paradnie błyszczącymi instrumentami.

Niektórym dzieciom udało się złapać paczkę rozrzuconych przez organizatorów cukierków, niektóre zaciekawione tym, co się wokół dzieje odłączały się od rodziców i ginęły na chwilę w tłumie, tak jak mała Magdunia, którą szczęśliwie znaleziono.

Festyn trwał do wieczora. Było upalnie, zielono i wesoło. Dorośli mieli doskonałą okazję, by wyjść z domu, z zakłętym rytmem braku czasu i porozmawiać ze starymi znajomymi. Wszyscy snuli się leniwie, czyniąc niemały tłok, zwłaszcza przy gęsto rozstawionych stoiskach ze wszystkim, od kanap i foteli po kiełbaski z różną i znikającą najszybciej napoje. Miejsce wokół stadionu zamieniło się w deptak.

Do zobaczenia na następnym festynie.

PS.: Może dobrym sposobem na spieczoną żarę i eksploatawaną różnymi pokazami bieżnię byłoby wcześniejsze spryskanie jej wodą. Zapewne festyn byłby też "aż się kurzy".

(j.)



Loteria zawsze kusi...

Firma "Widrol" - organizator festynu rekreacyjno - sportowego, który odbył się w dniu 31.V.1992r. - składa podziękowanie sponsorom imprezy:

MEGA; ALMET-SOMTY, K.Kłyk ul. Tatrzańska 11; SIGNUS Znakowanie Pojazdów, Reda ul. Wiejska 7; Sklep, Jerzy Czerwiński ul. Żwirki i Wigury; Bar MAŁY, Henryk Kwidzyński ul. Żwirki i Wigury 4; Hurtownia Chemiczno-Przemysłowa, Krystyna Pindras ul. Kossaka 9; Sklep DOMINO, Zdzisław Żoliński ul. Lipowa; Hurtownia Zabawek TINKA, A.E. Pawlikowska ul. Górnicza 23; Hurtownia Zabawek Importowanych, Bernadeta Roszkowska ul. I Dyw. WP 3; Pracownia Tapicerska, Andrzej Mieczkowski ul. Sienkiewicza 39; Sklep Ogród-Dom, R. Melcer ul. Abrahama 10; Hurtownia MAGDA ul. Św. Józefa 25; Sklep Przemysłowy, A. i K. Wejda ul. 1 Maja 6; Jadłodajnia Expresso, K. Podbielska ul. Dąbrowskiego; Księgarnia LITERKA, K. P. Wawrzyńczyk; Piekarnia i sklep ZUZIA, ul. Dąbrowskiego; Delikatesy, M. Kniaziew ul. Wybickiego; Spółka Chromatografia ul. Wybickiego 10; "Biały Dworek" Hotel Restauracja ul. Sobieskiego 16; Zakład Tapicerski, M. Golikowski ul. I Dyw. WP 46; Spółka IMA Zakład Papierniczy ul. Żeromskiego 27; Zakład Produkcyjny PAKPOL, Bracia Mereccy; Alpha-Electronic Zakład Usług. RTV Hurt-Detal Art. Przem., A. Mazurek ul. Kasztanowa 6; Sklep ELIZA, H. Kij ul. Sobieskiego; Mechanika Pojazdowa "Volkswagen", S. Kalkowski, Gdańsk-Osowa ul. Parceusza 3; Zakład Tapicerski, Roman Szopiński; Sklep spożywczy, pp. Kubatowie; Sklep Bachus, S. Ceplin.

Dzięki ich pomocy impreza mogła się odbyć i osiągnąć zamierzony cel.

Dochód z imprezy przekaże się dzieciom niepełnosprawnym.

Serdeczne podziękowania chcemy przekazać:

- orkiestrze dętej NMP Wspomożycielki Wiernych pod batutą p. Tadeusza Gruczy - świetny koncert,
- Grzegorzowi Widomskiemu za pokaz artystyczny na monocyklu.



J. Widomski wręcza puchar WIDROLU zwycięzcy wyścigu.

- pracownikom Straży Miejskiej oraz jej komendantowi Zenonowi Warzeskiemu (arbitr meczu "Policja" contra "Widrol"), który wraz z żandarmerią wojskową z Gdyni zabezpieczyli obiekt sportowy od strony porządkowej,

- panom Mirosławowi, Zygmuntowi i Wojciechowi Rzywickim, którzy udostępnili swój stylowy pojazd konny oraz wierzchowce do bezpłatnego przewozu dzieci podczas trwania imprezy,

- dowódcy Oddziału Straży Pożarnej w Rumi p. Kazimierzowi Rutkowskiemu oraz młodemu aspirantowi Waldemarowi Butynowiczowi za wspaniały pokaz możliwości taktycznych bojowego sprzętu pożarniczego,

- dyrekcji SP nr 2 oraz gronu pedagogicznemu za pomoc w organizacji imprezy (estetyczne napisy informacyjne oraz sprzęt).

Olbrzymi wkład pracy w organizację festynu podkomisarza policji Edmunda Kapickiego oraz pracowników Komendy Policji w Rumi zasługuje na uznanie.

Szczególne słowa podziękowania organizator pragnie przekazać panu Adamowi Relidzińskiemu, który opracował scenariusz i reżyserię oraz prowadził ze swadą całą imprezę.

Jerzy Widomski
Dyrektor firmy
- Widrol -

Festyn u salezjanów

23 maja w sobotę, przy słonecznej pogodzie i rozbrzmiewającej muzyce, odbył się festyn sportowo-rekreacyjny z okazji odpustu w parafii NMP Wspomożycielki Wiernych. Zorganizowano go głównie z myślą o najmłodszych mieszkańcach naszego miasta, którzy licznie przybyli na przykościelny plac. Również w południe otwarcia festynu wspólną modlitwą, dokonał ksiądz proboszcz Jerzy Worek. W kilku słowach skierowanych do wszystkich przybyłych ksiądz proboszcz zachęcał do wspólnej i radosnej zabawy. Następnie ster w prowadzeniu festynu przejęli klerycy, którzy przy współpracy Salezjańskich Pomocników Kościoła przygotowali całość tej jakże udanej imprezy. Nad wszystkim czuwał ciągle zabiegany kleryk Józef. Wokół wszystkich stanowisk do gier i zabaw panował gwar oblegających je dzieci. Za co sprawniejsze wyniki w poszczególnych za-

bach dzieci (choć nie tylko) otrzymywały drobne nagrody. Dla niektórych, zwłaszcza tych starszych, najatrakcyjniejszą ich formą były... pączki. Tylko w miejscu, gdzie odbywał się konkurs gry w szachy i warcaby panowała odmienna od reszty atmosfera spokoju i zamyślenia, tak charakterystyczna dla tego typu dyscyplin, choć amatorów tych gier również nie brakowało. Zakończenie zaplanowano na godzinę 16³⁰. Po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ wręczono drobne nagrody zwycięzcom dyscyplin sportowych takich jak biegi, tenis stołowy, turniej piłki nożnej czwórek oraz już wspomnianych warcabów i szachów, które odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych. Fundatorem wszystkich upominków był oczywiście ksiądz proboszcz Jerzy Worek.

Zaś wieczorem odbyła się dla młodzieży dyskoteka trwająca do godziny 23⁰⁰.

MF

P. Jola ...

dok. ze str. 6

W styczniu br. p. JOLA wraz z mężem inia wręczyła Beacie z Domu Dziecka w Demptowie książeczkę mieszkaniową, którą przez 6 lat uzupełniali. Zaraz również zdecydowali o założeniu następnej 12-letniemu Włodzimierzowi - wychowankowi tego samego domu dziecka. Najmłodszy klient są traktowani niezmiernie uprzejmie, do zakupionych kwiatów właściciele dołączają cukierki lub lizaki oraz nie zapominają o dobrym słowie i innych serdecznościach.

Serce ludziom...

Starsi ludzie znajdujący się w ciężkiej sytuacji materialnej znajdują również zrozumienie w tej KWIACIARNI. Piękny bukiet kwiatów niejednokrotnie otrzymali za niską opłatą. Zdarzało się, że niejedna starszka otrzymała kiwaty gratisowo. Ot, tak po prostu, aby sprawić człowiekowi radość i szczęście! "Ważny jest każdy człowiek - mówi p. JOLA - Cieszymy się, gdy możemy sprawić komuś radość i szczęście. Uważamy, że jest to normalny ludzki odruch, na który każdego powinno się. Dobre słowo, uśmiech oraz pomoc biedniejszemu to jest niezbędne w dzisiejszych tak trudnych czasach. Szanujemy się więc wzajemnie, a życie na pewno będzie piękniejsze."

Kilka praktycznych rad pani JOLI

Co kupujemy:

- dziewczynie, sympatii - zazwyczaj małe bukietki: niezapominajek, konwalii a w sezonie jesienno-zimowym wystarczy symbolicznie jedna róża. Wielkość bukietu nie odzwierciedla uczucia.

- mężczyźnie - wystarczy podarować jeden symboliczny kwiatek (zazwyczaj mężczyźni nie przywiązują wagi do kwiatów).

- kobiecie - bukiety okazałe z tego samego gatunku kwiatów (GWARANCJA ICH TRWAŁOŚCI!). Mieszane bukiety są ładne ale krótkotrwałe.

- osobom starszym - kwiaty doniczkowe kwitnące: fiołki, azalie, fuksje, anturium, cyneraria, gloksynię i amarylis.

- jeżeli idziemy podziwiać nowe mieszkanie - kwiaty doniczkowe liściaste takie jak: juka, asplenium, drzewko beniamina, maranta, paproć, cisus.

- aby podziękować (np. lekarzowi, adwokatowi) - wystarczy ofiarować jeden z droższych kwiatów: np. anturium, strelicję, lilie stargazer.

- z okazji dnia Matki - kupujemy najpiękniejszy, ulubiony kwiat naszej MAMY.

Jak pielęgnować kwiaty i utrzymać ich trwałość:

- róża - po zaparzeniu końcówki łodygi wstawić do dużej ilości wody.

- gerbera - co dwa dni ścinać końcówki i często zmieniać wodę (1 x 2 dni), trzymać w niedużej ilości wody.

- bez, chryzantema, lewkonie - zbić przed wstawieniem do wazonu (zmiażdżyć łodygi)

Wszystkie kwiaty cięte powinny stać w miejscu ciemnym i nienasłonecznionym.

"Mimo, że mieszkamy w Wejherowie bardziej jesteśmy związani z Rumią - twierdzi p. JOLA. Tutaj przecież spędzamy większość naszego czasu, tutaj mamy przyjaciół i znajomych. Na koniec chciałabym zadedykować wszystkim moim miłym klientom wiersz Władysława Orkana pt.: "Kłamstwem jest człowiek..."

Daje on nam wiele do myślenia. Czasami potrzebna jest nam chwila zadumy i refleksji:

"Kłamstwem jest człowiek, och, zaiste,
Kłamstwem jest jego świat -
A prawdą jest drzewo szeliste,
Prawdą są obłoki czyste,
Prawdą jest K W I A T."

Marek Lubowiecki

Małe "Roland Garros" na kortach w Rumi!

Miłośników tenisa ziemnego z radością informujemy, że 14.06.92 (niedziela) odbędzie się PIERWSZY OTWARTY TURNIEJ TENISOWY dla młodzieży do lat 15 na nowo wybudowanych kortach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej "Orzeł" Rumia przy ulicy Mickiewicza 43.

Uczestnikami turnieju będzie młodzież trenująca między innymi w szkółkach tenisowych:

- Rumi (P. Pieleń, R. Uryga, D. A. Rolbiecny, K. Skwarski)

- Redy (M.T.A. Iwaniukowie, P. Kapica, J. Nadaj, E. Koralewska)

- Wejherowa) S. Więckowski, M.A. Nowaczy)

Zapraszamy także do turnieju młodzież trenującą indywidualnie. Zapisy do turnieju przyjmuje trener A. Degórski w sobotę od godz. 8³⁰ do 13⁰⁰ na kortach. Początek gier nastąpi w niedzielę od godz. 8⁰⁰. Oficjalnego otwarcia turnieju dokona prezes TKKF "Orzeł" pan J.Z. Nowicki o godz. 10⁰⁰.

Dla najlepszych ufundowane zostaną atrakcyjne nagrody.

Serdecznie zapraszamy zwolenników "białego sportu".

Dzieci ... dzieciom

dok. ze str. 1

Najpierw zrodził się pomysł scenariusza wg bajki braci Grimm "Wilk i koźlęta". Pierwszy zapis w dzienniku pochodzi z 13 lutego. Wtedy dzieci zapewniały panią, że chcą zrobić swoją sztukę. Odtąd trwały przygotowania. Scenariusz, liczący 10 stron maszynopisu, został rozpisany na role dla całej grupy 22 dzieci, które swoich tekstów nauczyły się na miejscu, w przedszkolu. Współuczestniczyły też w przygotowaniu dekoracji. Walory przedstawienia niezwykle podniosła muzyka skomponowana przez pana Zdzisława Kończaka, prowadzącego rytmikę. Stroje pomogli przygotować rodzice.

Całokształt sztuki był gotowy w połowie maja. Przedstawienie dane 28 i 29 maja odbyło się przy żywiłowym aplauzie publiczności, wzruszeniu rodziców. Jeden z małoletnich widzów co chwilę spontanicznie i radośnie komentował przedstawienie, wzbudzając dodatkowe emocje. A młodzi adepci Melpomeny grali niczym profesjonalisci. Była to duża dawka obopólnej radości i zabawy.

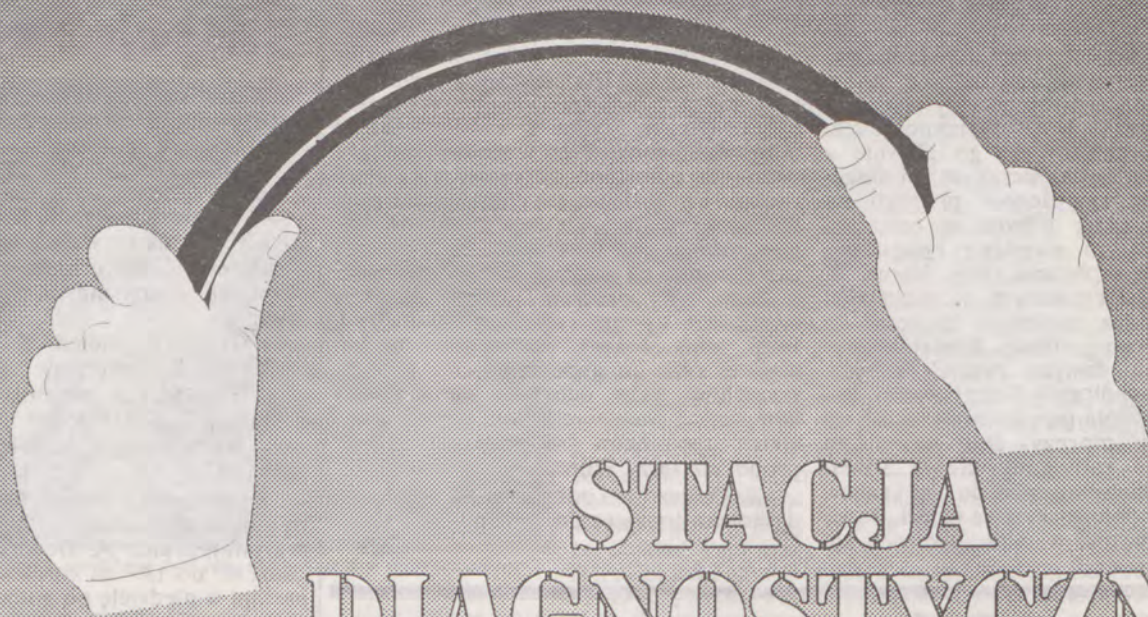
Planowano pieniążki zapracowane przez dzieci (przy symbolicznej cenie biletów - 6 tys. zł) wydać w kawiarni "Stoneczna" - starszaki miały zaprosić maluchy na lody.

Gdy pojawiły się "szmery" na temat: "dzieci dzieciom odpłatnie, coż to za pomysł", postanowiono (aby nikogo nie bulwersować) przekazać pieniążki na Dom Dziecka w Demptowie.

Myślimy, że ta pierwsza z możliwości byłaby również wychowawcza i pożyteczna.

Dlatego gratulując sukcesów estradowych, życzymy dalszych, jak również sfinalizowania pierwotnego pomysłu - wyjścia do kawiarni, w której starszaki maluchom stawiają... łakocie.

(j.)



STACJA DIAGNOSTYCZNA

CPN Dębogórze, Baza 'B', tel.: 25-29-13

Świadczy usługi w zakresie:

1. Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów i przyczep z wyjątkiem motocykli
2. Wydawanie atestów na przewóz materiałów niebezpiecznych
3. Regulacja silników benzynowych
4. Regulacja geometrii kół wszystkich pojazdów
5. Regulacja świateł
6. Wyważanie kół
7. Czyszczenie i sprawdzanie świec zapłonowych

**Zapraszamy
codziennie**

**z wyjątkiem świąt
i wolnych sobót**

w godz. 7³⁰ - 14³⁰



"Szlachetne zdrowie..." (4)



Po bardzo długim, trzy-podcinkowym wstępie rozpocznę moje gawędy medyczne od omówienia najczęstszych przypadłości.

Każdy człowiek kilka razy w swoim życiu przeziębienia się albo choruje na infekcje górnych dróg oddechowych. Są to choroby uważane często za błahe. Mogą jednak przysporzyć wielu problemów zdrowotnych, a ich następstwa pozostawiać trwałe piętno w organizmie.

Infekcje górnych dróg oddechowych.

Są to tak zwane stany nieżytowe albo zapalne toczące się zwykle w obrębie nosa, gardła, migdałków podniebiennych, zatok przynosowych lub uszu. Bardzo często choroba zlokalizowana później w określonej części dróg oddechowych rozpoczyna się od tzw. przeziębienia. Jak każdy wie, objawia się ono zwykle ogólnym złym samopoczuciem, stanem podgorączkowym, bólami stawowo-mięśniowymi, wodnisto-słuzowym katarrem, łzawieniem oczu, a czasem również bólem gardła, chrypka i kaszlem.

Stare powiedzenie mówi, że nie leczone przeziębienie trwa 7 dni, a leczone 1 tydzień. Jest w tym wiele prawdy. Niejednokrotnie nic z nim nie robimy i po kilku dniach wszystko wraca do normy. Czasem próbujemy domowych sposobów leczenia i często osiągamy szybko zadowalający skutek. Jeżeli jednak trwa ono zbyt długo, to w końcu szukamy pomocy lekarza.

Uważam, że jeżeli pojawiają się pierwsze objawy przeziębienia, to każdy jak najszybciej powinien zastosować znane mu domowe sposoby leczenia. Może to być picie gorącego soku malinowego, roztworu miodu z cytryną, spożywanie czosnku, wzięcie gorącej kąpieli i wygrzanie się w łóżku. Pomocne jest przyjmowanie

równocześnie leków napotnych, tj. aspiryny (polskie odpowiedniki to: polopiryna, calci-pirina, asprocol) w dawce dla dorosłego po 2 tabletki 3 razy dziennie, witaminy C lub rutinascorbinu w takiej samej dawce. Dobrym lekiem jest scorbolamid będący połączeniem trzech wymienionych wcześniej preparatów. Ponadto można zastosować jeszcze tabletkowe preparaty czosnku, tj. aliofil oraz własnoręcznie zrobiony syrop z cebuli.

Jeżeli te sposoby okazały się nieskuteczne, nasze samopoczucie nie poprawia się lub pogarsza, temperatura wzrasta powyżej 37,5°C, pojawiają się inne niepokojące nas objawy, to nie należy dalek zwlekać z wizytą u lekarza.

Jeżeli przeziębienie nie ustąpi, to zwykle rozwija się stan zapalny nosa, zatok, gardła, migdałków, krtani lub uszu. Znacznie podwyższona temperatura ciała, często przekraczająca 39,0°C i nie rzadko osiągająca wartość 40,0°C, śluzowo-ropna wydzielina z nosa, silny ból gardła często utrudniający połykanie, silny ból głowy lub ucha, znaczna chrypa z zanikiem głosu, to najważniejsze objawy chorobowe, których nie można lekceważyć i należy jak najszybciej udać się do lekarza. Najczęściej lekarz ogólny jest w stanie pomóc w większości pospolitych stanów zapalnych górnych dróg oddechowych. Jeżeli jednak w jego ocenie stan chorego będzie poważny, to skieruje go na leczenie specjalistyczne do laryngologa. We wszystkich wysoko gorączkowych zapalnych chorobach górnych dróg oddechowych konieczne jest przyjmowanie leków przeciwbakteryjnych, tj. sulfonamidów lub antybiotyków, które może zlecić tylko lekarz.

Za dwa tygodnie o anginie.

Gôdómë po kaszëbsku II

Magazynie "Rodnô Zemia" nadawanym w lokalnym programie telewizyjnym, co drugi piątek, prezentowane są lekcje języka kaszubskiego przygotowane przez autorów, którzy prowadzą lektorat języka kaszubskiego na Uniwersytecie Gdańskim. Tekst owych lekcji telewizyjnych będziemy drukować w "Gońcu". Najbliższa lekcja w piątek, 19 czerwca, w II programie TVP.

Gôdómë po kaszëbsku II (20) - 19.VI.1992r.

Jank: Lénko, co tã mëslisz robic w niedzielę?

Lénka: Jô jesz nie wiém. Môże będe sedza doma?

Jank: Ko më bë moglë w niedzielę dzes raze wërëknąc. Môże do Gdiny na święto morza?

Lénka: Jô to ju mëm dwa raze widzënë, to mie sygnie.

Jank: Tëj co, môże pojedzemë do Złoti Gërë, ko tego tã jesz nie môsz widzënë.

Lénka: A co tam je czekawëgo? Jô widzę, że tã mie obiecëjesz jacziës złoté gërë.

Jank: Nié, jô cę zawiezë na święto potrównicëw.

Lénka: A cëż to je za święto? Ko w kalëdarzu taczëgo ni ma.

Jank: Nie cëżlã tã o święce truskawkobranió?

Lénka: Jo, cos tam mie sę obiło o uszë. Ale jô tam jesz nie bëła.

Jank: Në widzysz. Wszëtcë lëdze to mają widzënë, a tã jesz nié, choc tak blisko mieszkôsz.

jô mëm widzënë

më mëmë widzënë

tã môsz widzënë

wa môta widzënë

on,ona,ono mô widzënë

oni,one mają widzënë

Opracowali: Marek Cybulski,
Eugeniusz Gołąbk

Udany rewanż

Rumia Reda 2:0

No prawie udany, gdyż mamy świeżo w pamięci sromotne lanie 1:6 (3 maja w Rumii).

Łajcy Rumi wygrali na wyjeździe podczas festynu w Redzie 2:0. Grano oczywiście w piłkę nożną. Coś w tym musi być, że radni obu miast czują się lepiej na obcym terenie.

(K)

Naturalna energia lecznicza REIKI

Wobec licznych zapytań i telefonów do mnie o naturalną metodę leczenia REIKI chciałabym przybliżyć czytelnikom "Gońca Rumskiego" tą metodę leczenia.

Reiki jest bardzo starą sztuką leczenia, która została odkryta ponownie w Japonii w XIX wieku przez chrześcijańskiego mnicha dr-a Mikao Usui.

Metoda leczenia Reiki jest praktykowana niemal na całym świecie. Reiki - oznacza uniwersalną energię życia, a splywa ona w

pełnej mocy i skoncentrowanej formie przez ręce, ta energia przenika każdy materiał jak ubranie, bandaże, gips; doprowadza do równowagi ciała i umysł, oczyszcza z zatrucia, aktywizuje siły obronne organizmu, doprowadza ustrój do pełnej harmonii, przyczynia się do wzrostu duchowego człowieka.

Przy zabiegu pacjent odczuwa lekkie mrowienie, ciało jakby został podłączony do źródła słabego prądu elektrycznego.

Metodą tą można leczyć dużo chorób, polega ona głównie na przykładaniu rąk na danych częściach ciała. Przy każdej chorobie obowiązuje inny zestaw pozycji oraz zróżnicowany czas działania. Aby leczyć metodą Reiki trzeba spełniać takie warunki jak: przygotowanie duchowe, medytacje, samodoskonalenie oraz być inicjowany przez mistrza Reiki.

Inicjacje polegają na otwarciu czterech najwyższych ośrodków energetycznych, które właśnie chłoną prąd tej siły leczniczej. W zależności od chorób i potrzeby łączą inne metody lecznicze jak: masaże chiński, tybetański czy klasyczny.

Wszystkich chętnych pragnących się przekonać o skuteczności terapii zapraszam do gabinetu w godz. 11⁰⁰ - 20⁰⁰ po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 71-21-72.

Krystyna Kowalczyk

Kultura fizyczna na co dzień

Następne ćwiczenia proponowane przez Biuro Usług Sportowych W. Hintzke

ćwiczenie 10

Wykonuj tzw. "przysiady" z książką na głowie. Wersja trudniejsza: "przysiady" na jednej nodze. Zwróć uwagę aby "przysiady" wykonywać stojąc obiema nogami na ziemi całą stopą a nie tylko palcami.

ćwiczenie 11

Tzw. "skrętoskłony". Połóż się na plecach. Zaprzyj się nogami pod szafą lub jakimś meblem. Podnieś tułów do góry jak do siadu. Ręce cały czas zaplecione z tyłu głowy. Wersja trudniejsza: przy wyproście wykonaj ruchy jak byś chciał lewym łokciem dotknąć prawego kolana, a następnie prawym łokciem lewego kolana. Ćwiczenie wykonaj 20-30 razy.

ćwiczenie 12

Usiądź na taborecie. Na stopy połóż parę cięższych książek. Podnieś nogi do wyprostu nie upuszczając książek 1-5 sekund a następnie opuść nogi. W miarę upływu czasu zakładaj na nogi coraz większe obciążenie.



rys. G. Matoga

GABINET INTERNISTYCZNY EKG

DR MED. **Jarosław Krzyżak**

*specjalista chorób wewnętrznych,
medycyny morskiej i tropikalnej*

Rumia, ul. Świętojańska 14 B.
PRZYJMUJE CODZIENNIE
z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

w godz od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

WIZYTY DOMOWE - zgłaszać:
tel. 52-63-45 w godz 8⁰⁰ - 13⁰⁰
tel. 20-62-04 w godz 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. 26-59-32 po godz 20⁰⁰
oraz w godz przyjęć gabinetu

*choroby serca, naczyń,
nadciśnienie, cukrzyca, inne*

EKG z opisem na miejscu

Emeryci i renciści - 30% taniej

Urlop 18.06 - 29.06

LABORATORIUM

czynne codziennie 7⁰⁰ - 15⁰⁰
oprócz sobót, niedziel, świąt

Mini komputer
produkcji szwajcarskiej
do pomiaru fazy płodności
iniplodności

BIOSELF®

WSKAŹNIK
PŁODNOŚCI

APTEKA
Rumia, ul. Starowiejska 4A



**ZAPRASZA
DO SWOICH
SKLEPÓW**

Rumia, ul. Wybickiego 2

CUKIERNIA

9⁰⁰-18⁰⁰

DELIKATESY

7⁰⁰-20⁰⁰

STYLE

10⁰⁰-18⁰⁰

czynne w soboty i niedziele 9⁰⁰ - 18⁰⁰
posiadają w sprzedaży:

- Humana 0
- Humana 1
- Humana 2
- Humana bananowa

Zapraszamy



Zaprasza

Pracownia biżuterii artystycznej
Chopin

Rumia, ul. Starowiejska 6, tel.: 71-05-21

Pracownia Futer

Pracownia Kapeluszy Damskich - Bieliźniarstwo

Upięcia ślubne i komunijne

Sklep z odzieżą dla Pań, Panów i Dzieci

Polecamy garniturki chłopięce do I komuni

Duży wybór nakryć głowy dla Panów

Zapraszamy codziennie 10⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 10⁰⁰ -



ZAKŁAD WYPRAWY SKÓR FUTERKOWYCH

Rumia, ul. Rodziewiczówny 20 (naprzeciw Ośr. Zdrowia)

Poleca usługi w zakresie:

- garbowania skór futerkowych
- garbowania skór cielęcych, dzików, saren
- barwienia skór futerkowych - blamów, czapek, kołnierzy
- trocinowania (czyszczenia) czapek, kołnierzy, kurtek z wyjątkiem kozuchów

Odzież zagraniczna na wagę

Rumia, ul. Bema 31

czynne

pon. - piątek 11⁰⁰ - 17⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Cena 1 kg odzieży 50.000,- zł

W każdy piątek przecena:

1 kg - 30.000,-

zapraszamy

U NAS NAJTANIEJ!

Usługi

pielęgniarsko-położnicze

- zastrzyki
- mierzenie ciśnienia
- stawianie baniek
- kąpiel noworodków
- opieka nad ludźmi starszymi
- opieka przed i po porodzie nad matką i dzieckiem

położna dypl. **Ewa Czaja**

Rumia, ul. Garbarska 40

tel.: 71-43-37

czynny cała doba

SM "TECHNOLOGY"

84-230 Rumia, skr. 45,

tel.: 71-13-91

Poleca usługi w zakresie:

obsługi

księgowo - administracyjnej

- deklaracje podatkowe
- księga rozchodów i przychodów
- rozliczenia z ZUS
- dokumenty placowe i kadrowe

konstrukcji oprzyrządowań

- wykrojniki, tłoczniaki, formy
- profilarki rolkowe
- uchwyty specjalne obróbcze i spawalnicze
- maszyny i urządzenia technologiczne
- modernizacja maszyn i urządzeń

oraz doradztwo

w/w zakresach dla osób
fizycznych i prawnych

Gabinet Chorób Wewnętrznych

specjalista chorób wewnętrznych

Wiesław Ilczyszyn

- EKG z opisem
- leczenie chorób układu krążenia
- badania kierowców i na prawo jazdy

Rumia, ul. Chodkiewicza 10

(około 300 m. za CPN)

wtorki, czwartki 17⁰⁰ - 18⁰⁰

ul. Sabata 12

(Szkola Podstawowa nr 2, Ip.)

piątki 17⁰⁰ - 18⁰⁰

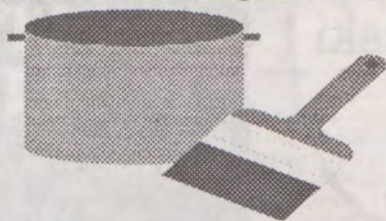
Madera

sklep 1001 drobiazgow ul. Starowiejska 4A

Poleca:

art. elektryczne
gosp. domowe
farby:

- emulsyjne
- kredowe
- olejne
- lakiery



rozpuszczalniki
oraz inne artykuły
branży przemysłowej

Zapraszamy:
codziennie
od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
tel.: 71-31-64

Artykuły chemiczne:

- lakiery samochodowe,
- kity,
- farby stolarskie, malarskie,
- rozcieńczalniki, chemia gospodarcza

Detal - Hurt

Rumia, ul. Grunwaldzka 81
tel.: 71-12-84

Wizyty domowe - dzieci

lek. med. Elżbieta
Rucińska-Kulesz

ul. Wrocławska 15B/14
84-230 Rumia - Janowo
zgłoszenia telefoniczne pod numerem
71-39-69

FOTO-MIRA

Rumia, Dąbrowskiego 6
tel.: 71-05-71

oraz Janowo ul. Stoczniovców 4
Świadczy usługi w zakresie fotografii:

Artystycznej

Pamiętkowej

Dokumentowej

Reportażowej

Reklamowej

Amatorskiej

Prace amatorskie w ciągu 1 godz.

Zdjęcia paszportowe, dowodowe,

legitymacyjne, dyplomowe

w ciągu 3 MINUT

Sprzedż wszystkich rodzajów filmów.

Aparatów fotograficznych

Albumów do zdjęć

Lamp błyskowych

Najniższe ceny!

**Wszystkie zdjęcia na
doskonałym papierze FUJI**

Filmy zakupione u nas
wywołujemy bezpłatnie

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY**

**Prywatny Gabinet
Laryngologiczny**
specjalista otolaryngolog

Jacek Garganis

[dorośli i dzieci]

przyjmuje w Przych.

Rejonowej Nr 2 pok. 210
Rumia-Janowo, ul. Gdańska 20
Pn 9³⁰ - 11³⁰
Wt 15⁰⁰ - 18⁰⁰
Czw 15⁰⁰ - 16⁰⁰

wykonujemy testy alergologiczne

**Prywatny Gabinet
Ginekologiczny**

lek. med. **Krzysztof
Onichimowski**

ginekolog - położnik

Przyjmuje

w Poradni 'K' w Rumi,

ul. Derdowskiego 24,

pon. 16⁰⁰ - 17⁰⁰

środa 17⁰⁰ - 18⁰⁰

Ponadto przyjmuje

pon. i czwartek 17⁰⁰ - 18⁰⁰

Rumia, ul. Chodkiewicza 10
(boczna od Ceynowy, 200 m w
dół od stacji CPN)

Kwiaty, wiązanki okolicznościowe, świerkowe oraz ze sztucznych kwiatów. Wieńce i wiązanki pogrzebowe z dostawą.

"KWIACIARNIA"

Rumia, ul. Górnicza 23,
tel.: 71-06-12

Czynna codziennie
10⁰⁰ - 18⁰⁰

Wykonujemy zamówienia z dostawą

Literka

Księgarnia, ul. Gdańska
(naprzeciw Pewexu)

Zaprasza

rodziców i ich milusińskich
codziennie 11⁰⁰ - 19⁰⁰
sobota 10⁰⁰ - 15⁰⁰

oferuje w dużym wyborze

- atrakcyjne pozycje książkowe dla dzieci i dorosłych
- artykuły papiernicze
- zabawki

**Prowadzimy sprzedaż
podręczników szkolnych!**

Istnieje również możliwość
szybkiego wywoływania filmów

DO ZOBACZENIA

USŁUGI POGRZEBOWE

Ryszard Itrych

Rumia, ul. Stolarska 12
tel.: 71-18-70 (całodobowy)

Biuro Usług Pogrzebowych

ul. Górnicza 18 (przycmentarzu)
czynne codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰
tel.: 71-06-12

- transport (tanie)
- kopanie grobów - pogłębianie starych
- ekshumacje
- trumny, kwiaty, wieńce, wiązanki - z dostawą
- autobus lub mikrobus

Ceny ogłoszeń:

- ramkowe: 1 moduł (6,3 x 5,5) - 125 tys. cena 1 cm² - 3.500,- zł
 - cała strona: 1,8 mln zł
 - drobne: do 10 słów - bezpłatne, 11-naste i następnie po 10 tys od słowa, zgłaszać telefonicznie
 - za 5 powtórzeń ogłoszeń ramkowych, przy zapłacie z góry - 10% rabatu
- Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmujemy:

- sklep obuwniczy, ul. Rodziewiczówny 2 (koło kawiarni "Słoneczna")
- księgarnia "Literka" (naprzeciw "Pewexu")
- "Chromatografia", pod tel.: 71-00-66

Klinika Leczenia
Schorzeń Kręgosłupa

mgr Stanisław Wielgus

przyjmuje zgłoszenia:
w Gdyni tel.: 21-76-88
w Gdańsku tel.: 41-36-27

Ośrodek
Szkolenia Kierowców

Widrol.



Przyjmujemy zamówienia na kurs wszystkich kategorii: A, B, C, D, T, E i motorowery wg nowego systemu szkolenia i egzaminowania

Posiadamy podręczniki z najnowszymi testami

Biuro: Rumia, ul. Grunwaldzka 37, ☎ 71-14-80

☐ Szkoła Podstawowa nr 2

☐ Szkoła Podstawowa nr 9

Gdynia - Cisowa

☐ Technikum Tworzyw Sztucznych
Gdańsk

☐ CKUMIE ul. Augustyńskiego 1
Gdańsk - Osowa

☐ Szkoła Podstawowa

☞ **Usługi autokarowe**

Szkolimy
obcokrajowców!

PRYWATNY
GABINET
INTERNISTYCZNY

w Szkole Podst. nr 9 w Janowie

Ewa Studańska

lekarz chorób wewnętrznych

EKG z możliwością wykonania w domu pacjenta
badanie kierowców, wizyty domowe
tel.: 26-87-57
czynny w środy
godz. 17-19

**ZAKŁAD
USŁUGOWY**

Ryszard Juński

oferuje usługi w zakresie:
instalacje sanitarne
instalacje grzewcze
instalacje gazowe
usługi ślusarskie

ceny konkurencyjne!

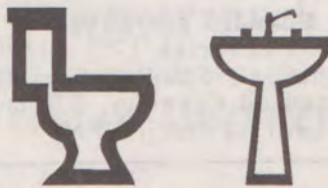
Rumia,
ul. Sienkiewicza 63
tel.: 71-37-95

Sklep
Przemysłowy
10⁰⁰ - 18⁰⁰

Rumia, ul. Abrahama 8
☎ 71-46-77

oferuje:

- glazurę i terakotę
- płytki klinkierowe
- schodowe i tarasowe
- zlewozmywaki plastikowe i nierdzewne
- sanitariaty
- boazerie
- okleinę meblową
- baterie, syfony
- klej do glazury



**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**
**OSTATNIA
POSŁUGA**

Rumia, Wybickiego 20
Rumia, Górnicza 26 (przy cmentarzu)
codziennie 8 - 16
sobota 8 - 13
tel.: 71-23-33 CAŁĄ DOBĘ

Pełny zakres usług pogrzebowych

- kredytowanie pogrzebów
- formalności cywilno-cmentarne (nieodpłatnie)
- kwiaty, wieńce, wianki-dowóz na teren Gdyni, Wejherowa, Rumi (nieodpłatnie)
- trumny
- transport - kraj, Europa (tanie)
- organizacja stypy
- przewozy autokarem
- całonocowy odbiór zwłok z domu
- kopanie grobów
- ekshumacja grobów

NAPRAWA



- maszyn biurowych
- kalkulatorów
- maszyn do szycia
- sprzętu gosp. dom.

J. KRYSZEWSKI

tel.: 71-45-85

Rumia, ul. Ceynowy 10
tel. dom. 71-16-81

Kwiaciarnia ul. Gdańska 22
przy PEWEXie

oferuje sprzedaż kwiatów po cenach hurtowych,
róż w sześciu odmianach i goździków w różnych kolorach.

Ceny konkurencyjne już od 2 tys. wzwyż.
Okazja !!! Zapraszamy.

Wykonujemy wianki okolicznościowe
oparte na najciekawszych wzorach.

J. Treder



Purtk na drogach i bezdrożach Rumi

Jubileuszowe tutti frutti(2)

1 Ze względu na srebrny jubileusz (po raz 25 spiskuję z czytelnikami "Gońca..."), ze względu na srebrne upominki, które raczyłem dostać

- srebrny długopis (to od mojej platonicznej miłości - od pani Ludwika),
- srebrne pióro (od stałej czytelniczki, wdowy z Wybickiego),
- srebrną monetę 100 tys. zł (od zaprzyjaźnionej pani z poczty),
- pakę zyletek "silver" - od szefa jednego z większych sklepów w Rumi,
- posrebrzane sztuce (od Rosjanina - ateisty).

- srebrną patere z herbami 12 miast pomorskich (nie wiem od kogo - może od zespołu redakcyjnego "Gońca...") świętują dziś i stawiam wódkę.

2. W artykule jaki ukazał się w "Trybunie", a zatytułowanym "Kombatanci", były kapitan WP, obecnie w stanie spoczynku R. Żywicki taką mniej więcej zdawał relację dziennikarce:

- W Warszawie, w 1943 r., moja żona Halina po łapanie znalazła się na Szucha, w gestapo. Co robić... Ciężkie czasy... Pamiętam, byliśmy od naszych, AK-owskich szefów wiadomości o przejeździe niemieckiej kolumny pancerner przez Stare Miasto. Z wisami, gnantami, butelkami z benzyną czekaliśmy na zbliżającą się kolumnę. Na pancernu czołgu zobaczyłem przywiązane cztery kobiety, wśród nich żonę... Oczywiście, nie doszło do masakry...

Żona nie nacieszyła się wolnością, po miesiącu ponownie wpadła na Brackiej. Wyłądowała w miasteczku niedaleko Monachium - Fürstenfeldbruck, nad rzeką Amper. Pracowała 17 miesięcy w fabryce amunicji. Jeżeli któraś z kobiet nie wykonała zawyżonej normy, nocą zapędzano ją do jednej z klatek zanurzonych w wodzie na 8 godzin. Były oczywiście choroby, wszy, wypadki śmiertelne. Żona wróciła po wojnie wychudzona (28 kg żywej wagi), bez dwóch palców lewej ręki.

Ze względu na dobrosąsiedzkie stosunki Niemcy poczuwają się do winy i wypłacają symboliczne sumy. Żona otrzymała 7 mln 200 tys. zł odszkodowania za wojenną harówkę - mogła wreszcie odwiedzić Rzym, Watykan i Ojca Świętego.

Tymczasem mamy nowych kombatantów - solidarnościowców, internowanych w czasie "wojny jaruzelskiej". Straszne to były dni, tygodnie w Strzebielinku, Arłamowie, Jachrance i innych obozach, nie pozwalano słuchać radia, nie można było porozumieć się z najbliższymi, a i traktowanie internowanych nie było najlepsze. Za błędy ludowej ojczyzny płaci dziś Rzeczpospolita Polska.

Jeżeli moja żona za 17-miesięczną harówkę w czasie wojny otrzymała (dla prostego rachunku) 7 mln. zł, to byli internowani kasują 15 razy więcej.

Komentarz Purtk: "Nie dajmy się zwariować, młodzi potrzebują więcej pieniędzy".

3. Armia, która nie walczy - zaczyna się nudzić. Armia, która się nudzi - zaczyna szukać innego zajęcia. Przeważnie tym zajęciem jest polityka. Stąd sprawa byłego ministra Parysa, sprawa jego zastępcy Szeremietiewa twierdzącego, że istotne są pytania, mniej istotne odpowiedzi i drugiego zastępcy - młodocianego Radka Sikorskiego z życiorysem brytyjsko-afgańskim.

4. Kryzys przeżywa również Wasz diabeł, Purtk, stąd przeznaczam album o morawskich "krasach" dla sprytnego rozwiązywacza krzyżówek. Przedstawiam diabelską krzyżówkę i czekam z książką na rozwiązanie przez dwa tygodnie.

5. 20 kwietnia w przewiewnej i śmierzdzącej poczekalni na peronie I naszej Rumi (dawniej Rumia-Zagórze) siedziało młode monstrum:

gęba plugawa, trądzikowata, obowiązkowy jeans, papieros w zębach (zakaz? Chyba dla głupców!), odstawało plucie na odległość, to jest do metalowego kosza. Obowiązkowe glany. Obok trzech głupawych koleśków słucha wywodu owego monstrum i raz po raz częstują się papierosami i gumą do żucia.

Słyszę między ryszotkowymi przekleństwami taką mądrość:

- ... bo, k..., wszyscy przecie mają, k..., chorą palmę. Tylko, że jeden, k..., mniej, a drugi, k..., więcej.

W klasie III naszego liceum są jeszcze myślące jednostki i chwala im za to. Mniejszą chwałą poszczycić się może grono profesorskie.

6. Pierwszy raz w dziejach Europy Polska i Polacy mogą poszczycić się brakiem budżetu na bieżący rok. A co? Polak potrafi... Ja, również Polak, Rumianin, nie przez wszystkich kochany, idę dalej - podpowiem w jaki sposób i gdzie można znaleźć w kraju brakujące 30 bilionów zł:

- zlikwidować Senat i biura senackie w kraju,
- radykalnie obciąć dochody wysokim urzędnikom, posłom i parlamentarzystom - niech dadzą przykład jak oszczędnie żyć,
- zlikwidować kosztowne wystroje gabinetów decydenów,
- zlikwidować lub ograniczyć do minimum wystawne bankiety,
- zrezygnować z przelotów weekendowych prezydenta (podobno już nieaktualne),
- zmniejszyć nad wyraz liczną ochronę (kogóż to nasza władza boi się?),
- zmniejszyć do minimum ilość samochodów służbowych,
- unormalnić (uczłowieczyć) odprawy ministrów, którzy tak często się zmieniają,
- nie przyjmować żadnych prowizji (dawniej nazywano to łapówką).

7. Odkryłem na Sobieskiego 113 prywatną osobliwość. Co prawda z psami miałem nieco kłopotów, ale cóż tam kundle w porównaniu z informacją o prywatnym, czystym, zastłoniętym drzewami, pięknym jezioru.

8. Już niebawem pan, który o sobie chętnie mawia z angielska "self - made man" (człowiek, który sam siebie stworzył) zamieni prawnika na najwyższym stanowisku. A co będzie z naszym nerwowym, srebrnym Janem Krzysztofem B.?

9. Dostałem list od niewątpliwie inteligentnej pani podpisującej się inicjałami KW (nie mylić z Komitetem Wojewódzkim), w którym między innymi czytamy: "Dlaczego "Goniec...", który wart jest co najmniej 15.000,- zł kosztuje tylko 1.500,- ?

Proszę pani, w tej drożyznie niech choć "Goniec..." będzie tani.

10. Za permanentne obrażanie niektórych rumskich rzemieślników, za niestosowanie się do zaleceń moich władz redakcyjnych, za wieczne włóczenie się po mieście, obrażanie stróżów porządku - policji i Służby Miejskiej, za picie wódki (a więc alkoholizm) i bałamucenie płci pięknej, za młódzież, do której się niesłusznie czepiam, za obrażanie pań sprzedawczyń każdej branży, za czytanie urbanowskiego "Nie" - posadzone mnie, biednego diabła w rumskim areszcie.

Wyglądam tak jak na ilustracji. Można o tym się przekonać przez najbliższe dwa tygodnie. Czytelniczko, czytelniczki - proszę o paczki żywnościowe, o fiaszeczki ulubionego jarzębiaku na winiaku...

Purtk

Wyglądam tak jak na ilustracji. Można o tym się przekonać przez najbliższe dwa tygodnie. Czytelniczko, czytelniczki - proszę o paczki żywnościowe, o fiaszeczki ulubionego jarzębiaku na winiaku...

Wyglądam tak jak na ilustracji. Można o tym się przekonać przez najbliższe dwa tygodnie. Czytelniczko, czytelniczki - proszę o paczki żywnościowe, o fiaszeczki ulubionego jarzębiaku na winiaku...

Purtk

Paczki dla Purtk

Dyżurujący w Komendzie Policji w Rumi powiadomił nas, że co jakiś czas przychodzi ktoś z paczką dla Purtk bądź chęcią zobaczenia się z zatrzymanym. Niestety, Purtk w ewidencji policyjnej występuje chy-

Sprzedam

- zamrażarkę 100 l, tel.71-39-34
- Pustaki, tel. 23-63-77
- Kiosk drewniany przenośny, obok SP 9
- Kiosk "RUCH" z lokalizacją, tel. grzechn. 71-28-91 w godz 18-21
- Zamrażarkę 3-szufladową, tania, tel. 71-83-36
- Kontener 2 x 6 m na działalność gospodarczą, Rumia, ul. Ceynowy 6
- Łóżecko piętrowe, wym. 75 x 150 cm, tania, pilnie, tel. 71-85-86
- 3 lady do sklepu, tel.71-48-64
- Golfa na części, tel.71-02-99 do 17⁰⁰
- wózek głęboki, nowy, tania, tel.71-80-94
- silnik Diesel Golf 1500 oraz motorower Ogar 205, tel.71-17-38
- segment z szafą, bardzo tania, tel.71-38-32
- motor Komar, tel.71-43-57
- walkman CD PHILIPS, słuchawki, zasłabacz, kabel stereo - 2 mln zł tel.71-16-39
- Lenmet ul. Kamienna 30 oferuje: kuchnie gazowe, junkersy, bojłery elektryczne i co
- pawilon handlowy, tel.71-43-42

Usługi

- układanie parkietu i mozaiki, tel.71-36-27
- układanie parkietu, cyklinowanie podłóg, tel. 71-21-57
- Nadzory budów, projektowanie, kosztorysowanie, tel.71-48-81

Praca

- zaopiekuję się dzieckiem u siebie, tel.71-19-39
- Pilnie poszukuję pracy na lipiec i sierpień, tel. 71-27-42

Lokale

- wynajmę pawilon handlowy, tel.71-43-42
- wynajmę lokal 30m², 3m wys., tel. 71-18-52



ba w jakimś społecznym wcieleniu. Toteż z ustaleniem diabelskiej tożsamości mieli kłopot policjanci. Podejrzewano mocno zarosniętego brodacza jednak w gęstwinie włosów rogów nie stwierdzono.

Krzyżówka diabelska

PIONOWO:

1. Popularna nazwa diabła
2. Imię mojego kolegi wielkopolskiego
4. Najpopularniejsze w Polsce Północnej, a szczególnie w Rumi, czasopismo
5. Imię mojej platonicznej miłości



7. Jeden z szefów piekieł
12. Inteligentny i złośliwy diabeł pomorski (wspak)

POZIOMO:

3. Nazwisko mojego kolegi redakcyjnego
6. Nazwisko Polaka (czy Polaka - głowy nie daję), który ma już w piekle swoje miejsce
8. Pierwsza część nazwy miasta pod Toruniem, Chełmińskiej
9. Imię mojego kolegi skandynawskiego



10. Tego diabła prezentuje A. Mickiewicz w balladzie
11. Kto dostanie w grudniu nagrodę Nobla?
13. Pod jakim znakiem zodiaku urodził się Purtk?

Wśród czytelników, którzy nadeszły do 19 czerwca prawidłowe rozwiązania Purtk rozlosuje diabelskie niespodzianki.

Nagrody za poprzednią krzyżówkę wylosowali: **Barbara Osińska**, Janowo, Dokerów 7/39 i **Bohdan Ostrowski**, Rumia, Bema 15. Nagrody do odebrania w księgarni "Literka".

Rumskie who is who



Imię:
Jadwiga
Nazwisko:
Liszek

Wykształcenie: absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego 1976.
Zawód: wyuczony zoolog, a wykonywany nauczyciel biologii; obecnie dyrektor Ekologicznej Szkoły Społecznej w Rumi.

Pełnione funkcje społeczne: opiekun SKKT nr 94, członek Zarządu PTTK Oddział Morski Gdynia, członek Zarządu Miejskiego LOP, członek Komisji Kultury przy UM w Rumi.

Wiek: 40 lat.

Znak zodiaku: Wodnik.

Stan cywilny: mężatka.

Mąż, dzieci: mąż Janusz - inżynier nawigator i mgr ekonomii; dwaj synowie - Przemek uczeń 8 klasy SP nr 4 i Ziemek I klasa Ekologiczna Szkoła Społeczna.

Samochód: Lada-2107.

Hobby: dzieci i turystyka.

Zwierzęta domowe: pies sznauca - Kama, królik Nuki, żółw Ziutek i 40 wiecznie głodnych rybek.

Najmilej wypoczywa Pani: przy maszynie do szycia i na nartach.

Rumia to miasto: w którym jest d... wspaniałych nauczycieli.

Ulubiony polityk: Jacek Kuroń.

Osoba, która wywarła na mnie największe wrażenie: profesor od matematyki, turysta w I LO w Tarnowie, gdzie uczyłam się.

Ma Pani możliwość zaproszenia 3 osób z Rumi. Kogo Pani zaprosi?: w pierwszej kolejności moich przyjaciół, na których zawsze mogę liczyć, (wspierają mnie psychicznie i fizycznie we wszelkich przedsięwzięciach). A poza tym chciałabym się spotkać z p. Wiesławem Boguckim, p. Leśniakiem, ks. Zbigniewem Kordowskiem - których bardzo cenię za ich działalność na rzecz dzieci i młodzieży.

Ulubiony kwiat: lubię wszystkie kwiaty, ale mieszkam w otoczeniu pnączy doniczkowych.

Gdzie i jak Pani wypoczywa: chętnie wypoczywam z dziećmi, organizując rajdy czy obozy. Rodzinnie natomiast na kajakach, żagłówek czy nartach. Bardzo lubię obozowisko leśne w Zagórskiej Strudze.

Kogo chciałaby Pani w tym miejscu pozdrowić: Rektora WSM w Gdyni, kolegów turystów Kazimierza Cichoszewskiego i Wiesława Kossakowskiego (obecnie dyrektorów gdyńskich liceów).

Ulubiony aforyzm: "Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło".

Cecha, której Pani nie znosi: głupota i chamstwo.
Co chciałaby Pani powiedzieć swoim uczniom: aby uwierzyli w siebie i życzyć im, aby już na szczeblu szkoły podstawowej dzięki różnorodności zajęć prowadzonych w szkole - potrafili odnaleźć swój sposób na życie, który będzie przynosił im radość i szczęście teraz i w przyszłości (niezależnie od warunków materialnych).

A ich rodzicom: niektórym, iż podziwiam ich i cenię za bezinteresowną pracę na rzecz szkoły, innym - aby więcej czasu poświęcali swoim dzieciom i "mądrze" je kochali.

Historia kołem się toczy (2)

10 VI 1984 - Marian Woronin (Polak) przebiegł dystans 100 m w 10 sek. Rekord Europy

11 VI 966 - tego dnia (jak mówił kolega redakcyjny) oddelegowano naszego Purtk na ziemię

12 VI 1979 - początek rejsu kapitana Henryka Jaskuly na "Darze Przemysła" dookoła świata

13 VI 1950 - ginie w katastrofie samochodowej koło miasta Hahn w pobliżu DCsseldorfu pisarz i dyplomata Ksawery Pruszyński. Pochowany na cmentarzu Rakowieckim w Krakowie

14 VI 1845 - wyruszył w pierwszą podróż pociąg parowy w Królestwie Polskim. Wyjazd z Warszawy z 600 osobami o godzinie 15⁰⁰, przyjazd do Grodziska Mazowieckiego z dwugodzinnym opóźnieniem

15 VI 1841 - wyznaczony pojedynek Juliusza Słowackiego z krytykiem Stanisławem Ropielewskim - szczęśliwie dla obu stron nie doszedł do skutku

16 VI 1574 - ucieczka Henryka Walezego z Polski (potajemna)

17 VI 1983 - zmarł w Warszawie poeta Miron Białoszewski

18 VI 1815 - bitwa pod Waterloo (Brabancja - Belgia). Napoleon ostatecznie pokonany

19 VI 1926 - prapremiera opery Karola Szymanowskiego "Król Roger" w Warszawie

20 VI 1793 - urodził się Aleksander Fredro w Surochowie pod Przemysłem

21 VI 1940 - masowa egzekucja w Palmirach pod Warszawą (śmierć Rataja, Niedziałkowskiego, Kusocińskiego)

22 VI 1926 - urodził się w Nowej Wilejce (Wileńszczyzna) pisarz i reżyser Tadeusz Konwicki

23 VI - zmarł w Gdyni Antoni Abraham

Roman Michał Ross

PIWAKÓW JUŻ NADSZEDŁ CZAS



rys. G. Matoga

GONIEC Rumski

„GONIEC RUMSKI” - gazeta lokalna, Wydawca: **CHROMATOGRAFIA** spółka z o.o.
Adres redakcji: Rumia, ul. Gdańska 37/12 tel. 71-24-47.

Ogłoszenia i teksty do druku przyjmujemy w księgarni "Literka", sklepie obuw. ul. Rodziewiczówny 2i pod tel. 71-00-66
Redaktor naczelny: Kazimierz Klawiter, redaguje zespół.

Druk: "CHROMATOGRAFIA" Rumia, ul. Wybickiego 10 tel.: 71-00-66

konto: Bank Spółdzielczy w Rumi 919399-5177-136-61.

Skład: **AsArt**